Pełna tabela loterji na str. 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ ŚRODA, 10 KWIETNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 97

Złotemu nie grozi niebezpieczeństwo

Drobna zwyżka gotówkowego dolara spowodowana została okolicznościami przemijającemi.

Bank Polski otrzymał nowy transport dolarów.

Pytanie którego już dawno nie słyszeliśmy: „jak tam dolar" znów jest na porządku dziennym.

Ludzie nieświadomi rzeczy wyobrażają sobie, że złoty spada. Powodem takiego wyobrażenia jest zwyżka kursu banknotu dolarowego, który istotnie poszedł w górę o kilka groszy na sztuce.

W rzeczywistości sprawa przedstawia się zgoła niewinnie i nie daje podstawy do najmniejszych obaw.

Pewne podniecenie opinji publicznej, wywołane wypadkami ostatniej doby politycznej, sprawiło, że ludzie dopatrują się we wszystkiem złych znaków, nawet tam, gdzie po temu żadnych podstaw niema.

KURS ISTOTNY ZŁOTEGO W STOSUNKU DO DOLARA W RZECZYWISTOŚCI ŻADNEJ ZMIANIE NIE ULEGŁ. Zapotrzebowanie na czeki dolarowe wprawdzie znacznie wzrosło wskutek przypadającej obecnie likwidacji zobowiązań zagranicznych z tytułu sezonowych zamówień z przed nowego roku (w związku z tem pozostaje odpływ, skądinąd nieznaczny dewiz z Banku Polskiego w ostatnich dekadach), niemniej zapotrzebowanie to jest w całości zaspokajane i DEWIZĘ NA NOWY JORK OTRZYMAĆ MOŻNA PO DOTYCHCZASOWYM KURSIE T. J. 8.90. Niema więc mowy o żadnej zwyżce dolara.

„STATUS" BANKU POLSKIEGO NIE DAJE NAJMNIEJSZYCH PODSTAW DO OBAW, ABY ISTOTNIE JAKIEKOLWIEK NIEBEZPIECZEŃSTWO GROZIŁO ZŁOTEMU.

Natomiast cała sprawa ogranicza się do tego, że ujawniło się zwiększone zapotrzebowanie na dolar gotówkowy. Zapotrzebowanie to ujawnia się rok rocznie w okresie świąt żydowskich, a spowodowane jest zleceniami wypłat nadchodzącemi z banków amerykańskich, których klijentela uskutecznia przesyłki wielkanocne dla krewnych, w Europie z zastrzeżeniem wypłaty w efektywnych dolarach. Rzekoma zwyżka dolara ujawniła się zresztą jednocześnie w Berlinie i Wiedniu.

Jeżeli u nas ujawniła się ona z większem napięciem — to prawdopodobnie wskutek poważnej ilości przekazów amerykańskich, co przecież jest z punktu widzenia bilnasu płatniczego zjawiskiem raczej pomyślnem.

Kurs gotówkowego dolara pońiósł w pewnej mierze nerwowy nastrój, jaki na tle sytuacji gospodarczej się wytworzył; uzasadnienia z punktu widzenia sytuacji walutowej nastrój ten nie posiada.

Tutaj podnieść należy, że nasycenie obrotu pieniężnego dolarami gotówkowemi maleje obecnie w miarę utrwalania się przekonania o stabilizacji waluty. Stąd też może trudność natychmiastowego zaspokojenia nagłego zwiększonego zapotrzebowania.

Prasa donosi, że Z REZERWY BANKU POLSKIEGO W STANACH NADCHODZI OBECNIE TRANSPORT GOTOWIZNY DOLAROWEJ W WYSOKOŚCI PÓŁ MILJONA DOLARÓW. Nadejście tego transportu niewątpliwie uspokoi całą burzę w szklance wody. W każdym razie wartoby, aby na przyszłość Bank Polski w okresach, kiedy się można spodziewać wzrostu zapotrzebowania na banknoty USA — zawczasu, a nie w ostatniej chwili, taką rezerwę sobie przygotowywał. a.

Rząd i dolar.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Dowiaduję się, że onegdaj w godzinach popołudniowych odbyła się narada p. premjera Bartla, ministra skarbu dr. Grodyńskiego oraz prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego, w sprawie zaobserwowanej w ostatnich dniach w Polsce zwyżki kursu dolara.

W trakcie konferencji doszło do całkowitego wyjaśnienia, że zwyżka ta nie jest spowodowana w żadnej mierze zachwianiem się kursu złotego, lecz jedynie z powodu większego popytu na dolary gotówkowe. Prezes Banku Polskiego p. Karpiński wskazał, że

CZEKI DOLAROWE

notowane są po kursie znacznie niższym, co jest najlepszym dowodem, że jedynie gotówka dolarowa znajduje większy popyt i stąd chwilowy brak jej na rynku. Bank Polski nie może dostatecznie zaspokajać głodu dolarów gotówkowych, gdyż nie posiada dostatecznej ich ilości w krajowych swych skarbcach.

Prawie cała gotówka dolarowa Banku Polskiego znajduje się w skarbcach banków emisyjnych zagranicznych na przechowaniu w Londynie a przedewszystkiem w New Yorku. Gdyby pobyt na dolary gotówkowe trwał dalej — to

BANK POLSKI W CIĄGU KILKU DNI MOŻE SPROWADZIĆ DO KRAJU WSZELKĄ ŻĄDANĄ ILOŚĆ

i ewentualnej dalszej zwyżce kursu natychmiast zapobiec.

Min. dr. Świtalski--premjerem?

Marsz. Piłsudski nie stanie na czele gabinetu.—Wrogi stosunek do sejmu.—Opozycja pragnie, by p. Prezydent nie mianował dr. Switalskiego. Kto lansuje plotki?

Za kilka dni nastąpi oficjalna dymisja rządu Bartla

Korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Popołudniowa prasa warszawska powtarza naszą wiadomość z piątku ubiegłego tygodnia, w której wysunęliśmy, jako najbardziej prawdopodobna koncepcję przyszłego rządu, utworzenie gabinetu „bojowych piłsudczyków" z udziałem osobistości ze sfer gospodarczych. Ta koncepcja utrzymuje się nadal a jednocześnie wczoraj pojawiły sie z całą siłą nazwiska kandydatów do poszczególnych tek ministerjalnych. Coraz bardziej staje się prawdopodobnem. że na czele gabinetu mimo wszystko

NIE STANIE P. MARSZAŁEK PIŁSUDSKI.

choćby ze względu na jeszcze ciagle słaby stan zdrowia. Zbliżona do rzadu agencja „PAP" w komunikacie wieczornym podaje jako rzecz pewna mianowanie obecnego min. oświaty dr. Kazimierza Świtalskiego na stanowisko premjera, jednakże czynniki oficjalne, do których zwracaliśmy się o potwierdzenie tej wiadomości — potwierdzenia takiego nie udzieliły, zapewniając, że

WYSTARCZY CIERPLIWOŚĆ DWUDNIOWA.

ażeby ujrzeć dekret nominacyjny ministrów i położyć kres pogłoskom.

Stronnictwa sejmowe odbywały wczoraj posiedzenia swych prezydjów. Omawiano sytuację wytworzona przez ostatni artykuł Marszałka Piłsudskiego i przez wysunięcie kandydatury dr. Switalskiego na premjera, gdyż dr. Switalski uchodzi za osobistość

NAJBARDZIEJ BOJOWA I WROGO USPOSOBIONĄ DO SEJMU.

Charakterystyczne jest, że cała prasa opozycyjna zwraca się z apelem do p. Prezydenta, dając niedwuznacznie do zrozumienia, iż

PROSI GO O NIEMIANOWANIE DR. ŚWITALSKIEGO PREMJEREM,

Niemal jednocześnie z tym apelem z kół socjalistycznych lansowana jest pogłoska, że p. Prezydent Mościcki sprzeciwi sie nominacji dr. Świtalskiego i

NAWET GROZI USTAPIENIEM.

Ostatnia ta plotka została oficjalnie ZDEMENTOWANA Z CAŁA KATEGORYCZNOŚCIA.

Również kandydatury ministerjalne pp. Starzyńskiego i Góreckiego natrafiają na silny opór w kołach gospodarczych, nawet najbardziej przychylnie dla rządu usposobionych. Obaj ci panowie zyskali sobie opinję

PRZYWÓDCÓW ETATYSTÓW POLSKICH.

Rozwój sytuacji

Godzina 3 po południu. Kursujące dziś od rana pogłoski o zaniechaniu myśli o kandydaturze gen. Sosnkowskiego, natomiast o powierzeniu misji tworzenia gabinetu,

DR. ŚWITALSKIEMU,

obecnemu min. oświaty, zyskują na wadze.

Min. dr. Świtalski jest człowiekiem zupełnego zaufania Marszałka Piłsudskiego i sympatjami swemi należy do t. zw.

GRUPY PUŁKOWNIKÓW.

Jest zdeklarowanym przeciwnikiem polityki sejmowej. Podobno min. Świtalski już przeprowadził wstępne rozmowy z kandydatami na ministrów resortowych.

Dotychczas wysuwają kandydatury:

Min. skarbu — gen. Górecki, sen. Gliwic, inż. Klarner, prof. Krzyżanowski, Dyr. Starzyński ma być mianowany wiceministrem.

Min. przemysłu — inż. Kwiatkowski lub dyr. Starzyński wzgl. nawet min. Moraczewski (?).

Min. sprawiedliwości — min. Car.

Min. pracy — min. Moraczewski lub pułk. Prystor.

Min. spraw wewn. — gen. Składkowski.

***

Zasadnicza konferencja, dotycząca utworzenia gabinetu, odbyć się ma dziś w generalnym inspektoracie z udziałem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, premjera Bartla i prawdopodobnie również desygnowanego na stanowisko premjera dr. Świtalskiego.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Min. dr. Switalski — premjerem?

(DOKOŃCZENIE)

Godz. 5 po poł. Dr. Świtalski jest mężem zaufania zarówno Marsz. Piłsudskiego, jak i Prezydenta Rzplitej. Dziś ma zapaść decyzja ostateczna co do desygnacji premjera Świtalskiego. Dopiero po tej decyzji ma nastąpić formalna dymisja gabinetu prof. Bartla. Dekret nominacyjny nowego rządu

UKAZAŁBY SIĘ OFICJALNIE D. 13-go KWIETNIA.

Godz. 6 po poł. P. premjer Bartel zgłosił do kancelarji sejmowej żądanie wydania mu legitymacji poselskiej. Prof. Bartel ma zamiar po ustąpieniu wyjechać do Francji na czas dłuższy.

Niebywałe upały w Ameryce.

Praca w biurach i handel zamarły.

LONDYN, 9 kwietnia.

Według nadesłanych tu wiadomości z New Yorku notowano tu dziś 22 stopnie Fahrenhajta. Wszystkie wybrzeża morskie są przepełnione kąpiącemi się. W miejscowości kąpielowej pod New-Yorkiem na Canay Island zgromadziło się w kąpieli przeszło 50 tys. ludności New-Yorku.

Praca w biurach i handel dzienny zupełnie zamarł. Wskutek tak niespodziewanych upałów drzewa pokryły się liśćmi w ciągu 2 dni.

700 sklepów prywatnych

zamknięto w Leningradzie

RYGA, 9 kwietnia.

W Leningradzie na skutek gwałtownych represji stosowanych względem handlu prywatnego zostało zamkniętych w marcu 900 sklepów.

Sklepy te wybitnie konkurowały z kooperatywami. Na miejsce tych sklepów otwarto zaledwie 70 sklepów kooperatywnych. Zamknięte sklepy były przeważnie sklepami z artykułami spożywczemi i pierwszej potrzeby. To masowe szykanowanie prywatnego handlu przyczyniło się w znacznej mierze wobec braku konkurencji do podrożenia artykułów pierwszej potrzeby.

300 ludzi straciło życie

podczas pożaru w Szanghaju.

LONDYN, 9 kwietnia.

Na przedmieściu Szanghaju wybuchł groźny pożar który rozszerzał się z niezwykłą siłą obejmując liczne drewniane domy i baraki. Wskutek silnego objęcia pożarem licznych domów i utrudnionej akcji postradało życie przeszło 300 osób. Do akcji zmobilizowano poza strażą liczne oddziały wojska chińskiego.

SZANSE WOJENNE ZMALAŁY.

Możliwość zachowania pokoju na pograniczu Z.S.S.R. jest większa, niż dwa lata temu. — Tarcia pomiędzy Anglją a Ameryką. — Bojkot Rosji przez Anglję.

Moskwa, 9 kwietnia.

W sprawozdaniu rządowem, wygłoszonem na kongresie sowietu okręgu moskiewskiego, który został właśnie otwarty, Rykow zaznaczył, m. i., że napięcie, jakie cechuje różnicę zdań pomiędzy Anglją a Ameryką jest rysem charakterystycznem obecnej sytuacji międzynarodowej. Stosunki pomiędzy Anglją a Ameryką przypominają stosunki angielsko-niemieckie przed wojną światową. Pod płaszczykiem pacyfizmu Anglja i Ameryka wzmacniają swe siły zbrojne a leaderzy partyj obu krajów w parlamentach mówią o możliwości konfliktu.

Nawiązując do stosunków pomiędzy ZSSR. a Anglją, Rykow zaznaczył, że zerwanie stosunków dyplomatycznych nie doprowadziło do rezultatów, jakich oczekiwali inicjatorowie tego zerwania. Inne państwa nie poszły za przykładem Anglji,

PRÓBY BOJKOTU EKONOMICZNEGO ZAWIODŁY.

Liczenie na katastrofę ekonomiczną ZSSR, nie znalazło uzasadnienia. W wyniku polityki rządowej pozycja przemysłu angielskiego na rynku ZSSR została zajęta przez innych konkurentów. Przybycie delegacji przemysłowców angielskich jest oznaką pomyślną, nie należy wszakże znaczenia tej wizyty wyolbrzymiać. Delegacja ta przybyła w przededniu wyborów w Anglji i nie była zaopatrzona w żadne pełnomocnictwa rządu angielskiego. Rząd sowiecki może nawiązać rokowania w sprawach poważniejszych tranzakcyj jedynie pod warunkiem podjęcia stosunków dyplomatycznych. Wobec nieistnienia takich stosunków rząd sowiecki nie może uzależniać swego handlu z Anglją od zwykłego przypadku.

Podkreślając wysiłki ZSSR. w kierunku zapewnienia pokoju, Rykow zaznaczył, że ratyfikując pakt Kelloga i proponując protokuł o przyśpieszenie wejścia w życie paktu, rząd sowiecki zdawał sobie sprawę, że fakty te nie dają jeszcze gwarancji przeciwko wojnie, jednak czynią przygotowania wojenne znacznie trudniejszemi. Przystępując do paktu Kelloga, rząd sowiecki podkreślił ponownie swe dążenia pokojowe.

Kończąc, Rykow podkreślił, że możliwość przedłużenia pokoju dla ZSSR, jest obecnie większa. Wojna jest mniej prawdopodobna w tym roku niż dwa lata temu. Jest to jeden z sukcesów polityki pokojowej rządu sowieckiego. Obecna pauza pokojowa winna być wyzyskana na rozwój gospodarstwa krajowego i spotęgowanie zdolności obronnych, ponieważ żaden traktat pokojowy nie daje gwarancji przeciw wojnie.

Groźba przesilenia rządowego w Niemczech.

Socjaliści głosować będą przeciw kredytom na budowę pancernika.

Berlin, 9 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsze obrady frakcyjne przyniosły nieoczekiwany zwrot. Wbrew oczekiwaniom prasy, że nastąpi porozumienie w sprawie budżetu, które doprowadzi do utworzenia wielkiej koalicji — dzisiejsze obrady przyniosły zapowiedź niemal dymisji gabinetu. Jedną tylko frakcja demokratyczna powzięła jasną decyzję akcentując kompromis w sprawie budżetu i żądając utworzenia wielkiej koalicji. Centrum, baw. partja lud., niem. partja lud ograniczyły się do wysłuchania sprawozdań swych przedstawicieli, którzy prowadzili rokowania z pozostałemi stronnictwami. W ciągu dnia dzisiejszego rozeszły się pogłoski, że sprawą pancernika urosła do rozmiarów poważnych trudności międzyfrakcyjnych.

Pogłoski te znalazły następnie potwierdzenie w ostrej uchwale socjalistów, którzy odrzucają wszelkie kredyty na budowę pancernika. Socjaliści odrzucają ten punkt, na podstawie którego opracowany został kompromis budżetowy, przewidujący jeszcze 2 raty na budowę. Stronnictwa mieszczańskie zwracały się w ciągu dizsiejszego dnia do socjalistów, aby zobowiązali się oni do powstrzymania od głosowania w Reichstagu nad pancernikiem, oświadczając, że głosowanie socjalistów przeciwko tej pozycji obali kompromis. Ostro miało wystąpić centrum, wysuwając żądanie, by socjaliści zobowiązali się głosować za drugą ratą ultymatywnego nacisku frakcji centrowej. — „Voss. Ztg." zapowiada, że należy się liczyć z dymisją gabinetu Muellera, jako bezpośrednią konsekwencją obecnej sytuacji. — „Berliner Tgbl." stwierdza, że centrum oświaczyło, że w razie niedojścia do utworzenia wielkiej koalicji frakcja centrowa nie będzie się uważała za związaną porozumieniem w sprawie budżetowej.

Wielka afera bankowa w Niemczech

Emigrant rosyjski oszukał bank na 50 miljonów marek.

Berlin, 9 kwietnia.

Prasa przynosi sensacyjne szczegóły o przyczynach niedawnego bankructwa banku towarzystw kas Reiffeisena, które wywołane zostało przez stratę 50 miljonów, z których 20 milj. musiały pokryć znajdujące się w ciężkiej sytuacji kasy lokalne, pozostałe 30 milj. — centralna kasa stowarz., zasilana przez kapitał państwowy. Obecnie okazuje się, że ma się tu do czynienia z aferą, przekraczającą słynną aferę Barmatów i Kutickera. Straty te poniesione zostały z racji oszukańczych operacji emigranta rosyjskiego Uralcewa, którego kierownicy banku darzyli zaufaniem i udzielili kredytu do 200 miljonów marek. Otrzymał on je rzekomo pod zastaw składów towarowych, szkatuł z klejnotami oraz gwarancji sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Paryżu, które okazały się fikcyjnemi lub sfałszowanemi. Uralcew aresztowany został obecnie w Berlinie.

Rumunia jest zadowolona

z przystąpienia do paktu moskiewskiego.

Paryż, 9 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna

„Le Matin" zamieszcza rozmowę Sauerweina z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Mironesco, który zaznaczył, że w czasie rokowań w sprawie protokułu Litwinowa nie uczyniono żadnej aluzji, dotyczącej pretensyj sowieckich do Bessarabji. Chociaż stosunki dyplomatyczne z Rosją — powiedział dalej p. Mironesco — nie zostały podjęte, to jednak istnieje odtąd ten nowy fakt, iż Sowiety nie mogą z żadnego względu, a więc i z powodu Bessarabji, zaatakować nas bez uchybienia nietylko postanowieniom paktu ogólnego, lecz także konwencji, która nam same zaproponowały.

Co kto myśli o „Dnie Oka"?

Prasa zagraniczna

Otrzymaliśmy wczoraj prase zagraczną i na jej podstawie, jak również na podstawie depesz, obrazujewy ujęcie „Dna oka" przez zagranicę.

PRASA PARYSKA powtarza w skróceniu treść artykułu i zastanawia się nad praktycznemi skutkami słów Marszałka. Liczy się z zaostrzeniem kursu wobec parlamentu, a nawet z jego rozwiązaniem. Forma artykułu określona jest jako oryginalna, a styl — żołnierski, i wyjątkowo rubaszny.

PRASA ANGIELSKA podaje w krótkich streszczeniach „Dno oka", zaznaczając, że opublikowanie artykułu wywołało olbrzymie poruszenie w całej Polsce. Ogólnie spodziewają się tu likwidacji obecnego systemu parlamentarnego i zmiany konstytucji.

PRASA WŁOSKA, wita artykuł Piłsudskiego, jako dowód zaniku parlamentaryzmu nawet w państwach, które swoją strukturą polityczną i gospodarczą zasadniczo różnią się od Włoch.

PRASA WĘGIERSKA, RUMUŃSKA I BUŁGARSKA stwierdzają, że pod zgoła niepowszednią przykrywką rubaszności artykuł zawiera najostrzejszą krytykę parlamentaryzmu, jaka kiedykolwiekbądź ukazała się w druku.

PRASA SOWIECKA nazywa „Dno oka" zapowiedzią wystąpień faszystowskich.

W PRASIE ŁOTEWSKIEJ „Dno oka" powtórzone jest w skrócie, a dziennik rosyjski wychodzący p. t. „Siewodnia" tytułuje depeszę z Waszawy: „Piłsudski pluje na decyzje sejmu".

Oczywiście najciekawsze są głosy PRASY NIEMIECKIEJ. Organa prowincjonalne, nieodpowiedzialne politycznie, oraz prawicowe, rzecz prosta, harcują wiele wlezie na słowach Marszałka. Dwa główne organa niemieckiej opinji publicznej, posiadające w Warszawie swych korespondentów zachowują się jak następuje:

„BERLINER TAGEBLATT" zamieszcza prowokacyjną depeszę równie prowokacyjnie zatytułowaną. Czytamy tam:

— Wobec tonu artykułu Piłsudskiego Götz von Berlichingen wydaje się być liryczną harmonją. Jeśli Piłsudski ma zamiar wrócić teraz do czynnej polityki, to nastąpi kurs wielkiej ostrości wobec sejmu. Słowa Piłsudskiego mają stempel niepohamowanego wybuchu. Zaciekłość ta jest dowodem, że sejm jest silniejszy aniżeli dawniej (?). Sprzymierzeńcem sejmu jest trudna sytuacja gospodarcza, która nie nadaje się do eksperymentowania. Możliwe są nieprzewidziane wypadki, jeśli „grupa pułkowników" wyzyska uniesienie Marszałka dla swych celów. Twierdzą tu, że prezydent Rzeczypospolitej nie zgadza się z taktyką Piłsudskiego i nie myśli podpisać żadnych dokumentów, które mierzą w konstytucję. Przeciwieństwa w obozie Piłsudskiego w ten sposób doszły już do szczytów administracji państwowej. Rozwiązanie nastąpi w najbliższych dniach.

O wiele oględniej pisze „VOSSISCHE ZEITUNG" p. t. „Piłsudski wymyśla swemu parlamentowi i określa się sam jako chory". Pisze:

— Kto wymyśla, nie ma racji — powiada stare przysłowie. Mówia też, że wymyślanie jest wynikiem bezsilnej wściekłości. Marszałek Piłsudski jednak nie jest bezsilny wobec sejmu. W swoim czasie nazwał on sejm domem publicznym i należało się spodziewać, że z tego określenia wyciągnie konsekwencje. Konsekwencji nie było, a nawet projekt zmiany konstytucji przewiduje formę parlamentarną. Tak samo i teraz ze słów Marszałka nie można sie spodziewać daleko idących zmian. Piłsudski mógł pozwolić sobie na to, aby tak nie wymyślać. Jeżeli jego zarzuty są słuszne było nie tylko jego prawem, ale jego obowiązkiem posłać sejm do domu i z całą surowością wystąpić przeciwko sprzedajnym, albo sprzedanym posłom. Do tego należy jeszcze dodać zagraniczne znaczenie polityczne kwiatków żołnierskich... W państwach europejskich, gdzie wyrazy, których używa Piłsudski, nie są w obiegu, musi powstać wrażenie,

„Robotnik" twierdzi, że P. P. S. się nie boi... — „Wojna z otoczeniem!" — Piłsudski nie bierze odpowiedzialności za to, co się stało podczas jego choroby. — Czy „pułkownicy" zwyciężą? — Zagadnienie premjerostwa.

Pokłosie prasowe o artykule Marszałka.

„Scribo, ergo sum" — piszę więc jestem — oświadczył Marszałek Piłsudski. W tej samej chwili skończyło się to, co od wielu dni było przedmiotem głównym powszechnego zainteresowania t. j. przesilenie rządowe. Mniejsza teraz o to, kto będzie premjerem, skoro wiadomo, że siła decydująca ostatecznie pozostanie ta sama.

Prasa, zamiast tedy mówić o przesileniu, w dalszym ciągu zajmuje się oświadczeniem Marszałka, złożonem w słynnym już dziś artykule niedzielnym.

„Wojna z Józefem"

Rzecz jasna, że wzrok kieruje się przedewszystkiem na opozycję, jako że stamtąd mamy prawo spodziewać się najciekawszego arsenału argumentów przeciw Autorowi „Dna oka". Okazuje się jednak, że oczekiwanie nie dało rezultatów.

„Gazeta Warszawska" (organ główny endecji) została skonfiskowana.

„Robotnik" pepesowski zastrzega się wogóle przeciw dyskusji:

— Nie zamierzamy ani polemizować z poszczególnemi twierdzeniami artykułu, ani doszukiwać się „istotnego znaczenia" każdego zdania.

Wszystkie groźby przyjmujemy do wiadomości, pomiędzy innemi i zapowiedzi zamachu na Trybunał Stanu na wypadek, gdyby Marsz. Piłsudski został ponownie prezesem rady ministrów. Możemy tylko zapewnić, że P. P. S. gróźb się nie ulęknie.

Chcemy wreszcie powiedzieć otwarcie jeszcze jedno: Marsz. Piłsudski nie ma widocznie w swojem otoczeniu ani jednego człowieka z odwagą cywilną i ze szczerym naprawdę przywiązaniem. Tym ludziom z „otoczenia" historja nie przebaczy.

Decyzja co do dalszego biegu wypadków nie zależy od nas. Ludzie, którzy decydują, poniosą całą odpowiedzialność".

***

Naturalnie, nie można tego stanowiska określić inaczej, jak mianem bezbarwności. Wynika stąd oczywiście prawda, że P.P.S. nie zamierza wszczynać „wojny z Józefem" wedle cytowanego już przez nas powiedzenia p. marszałka Daszyńskiego...

Natomiast jasna jest chęć

WOJNY Z „OTOCZENIEM".

Za co? Że nikt w tem otoczeniu nie ma „odwagi cywilnej i szczerego naprawdę przywiązania".

Można się domyśleć, że P. P. S. chciałaby, aby ktoś z otoczenia cenzurował wystąpienie Marszałka, względnie udzielał mu korepetycji. Jak dotychczas to się nikomu nie udało.

Stanowczo, wojna z otoczeniem jest łatwiejsza i... bezpieczniejsza...

Ciężka choroba i odpowiedzialność.

Z bardzo ciekawemi natomiast uwagami natury nie publicystycznej, ale informacyjnej wystąpił „Kurjer Codzienny" w Krakowie.

Na wstępie charakterystyczna i prawdziwa uwaga, że szersze sfery zajmują się forma wywiadu, natomiast sfery polityczne interesują się jego treścią i skutkami.

W sferach tych rozważano przedewszystkiem pytanie, jaki cel polityczny kierował Marsz. Piłsudskim, że na wstępie artykułu umieścił długi ustęp o [redacted] że warunki w Polsce tak się ukształtowały, iż kraj ten stoi w przededniu doniosłych decyzji. Tak jednak nie jest.

Oto dotychczasowe pokłosie prasy zagranicznej.

ciężkiej chorobie, jaka dręczyła go przez szereg tygodni ostatnich i że moment przebytej niedawno choroby zamieścił demonstracyjnie w tytule artykułu.

Odpowiedź sfer politycznych jest niemal jednobrzmiąca. Marszałek Piłsudski jest wybitnie rozgoryczony sytuacją, jaka wytworzyła się na terenie rządowo-sejmowym od chwili powstania sprawy min. Czechowicza. Uważa on, że taktyka rządu wobec sejmu nacechowana była słabością, szkodzącą prestiżowi i dlatego chce w sposób możliwie najbardziej jaskrawy zaznaczyć, że wszysto, co się w tej mierze stało, stało się w czasie jego choroby, gdy nie wpływał czynnie na stanowisko, politykę i taktykę rządu.

To jawne podkreślenie, iż w ciągu krytycznych tygodni ostatnich nie zajmował się sprawami publicznemi, wyjaśnia zarazem cały szereg pociągnięć personalnych w rozmaitych dziedzinach służby publicznej tak cywilnej, jak i wojskowej.

Linja „pułkowników".

Następną kwestją, którą zajmują się sfery publiczne jest pytanie, jaki kurs wobec sejmu mieć będzie rząd, który w tych dniach zostanie stworzony.

Na tle rozważań poprzednich staje się jasnem, że nowy rząd oznaczać będzie kurs zaostrzony w stosunku do sejmu na całym froncie i na wszystkich jego odcinkach, zwłaszcza na odcinku konstytucyjnym.

Ponieważ termin „kursu pułkownikowskiego" przyjął się już w opinji publicznej, przeto dla charakterystyki nastrojów sfer politycznych używamy wyrażenia, iż nowy kurs pójdzie raczej po „pułkownikowskiej" linji.

Kto będzie premjerem?

„I. K. C." wdaje się w długie rozważania, czy Piłsudski będzie premjerem, czy nie...

Większość polityków uważa, że „Dno oka" jest zapowiedzią objęcia gabinetu przez Marsz. Piłsudskiego i powołuje się przytem na słowa: „czegobym sobie zresztą w tym wypadku życzył".

Natomiast inni politycy wyciągają z ustępu o ewentualnem premjerostwie Marszałka i Trybunale Stanu wniosek odmienny.

Argumentacja ich wygląda następująco: Marsz. Piłsudski chce w tym ustępie zaznaczyć, że gdyby został premierem, to Trybunał Stanu nie mógłby się odbyć.

Widząc jednak, jak doniosłe komplikacje spowodowaćby mogła realizacja tego życzenia,

MÓWI O SWEM PREMJEROSTWIE W SPOSÓB WARUNKOWY,

dając do zrozumienia, że dopóki sprawa p. Czechowicza będzie na tapecie, tak długo prezesury gabinetu objąć nie zamierza.

Zwolennicy tej argumentacji twierdzą przeto, że aż do załatwienia sprawy min. Czechowicza

MARSZAŁEK PREZESURY RZĄDU NIE OBEJMIE.

są nawet tacy, którzy twierdzą, że w tym przejściowym okresie nie przyjąłby nawet żadnej godności w rządzie.

Bolesna chłosta.

„Głos Prawdy" szuka przedewszystkiem w artykule Piłsudskiego momentu kary. P. t. „Bolesna chłosta" pisze:

Chłostą też, niczem innem, były te ważkie słowa, jakie padły, rozchodząc się po Polsce niedzielnego ranka. I sens tej chłosty należy sobie uprzytomnić. Największy w narodzie Człowiek nie zawahał się przed egzekucją moralną i postawił pod pręgierz największych i najniebezpieczniejszych szkodników. Wziął On w obronę państwo przed zakusami rozsadzania godności jego, powagi i siły od środka. Postanowił położyć kres rozkładowej robocie parazytów. Poczynania krętaczów politycznych zdefinjował po swojemu i wzniósł nad nim ćwiczący rzemień wzgardy, gniewu, potępienia...

Zdemaskowanie ich w obliczu całego kraju i całego świata stało się wprost niezbędnem. Nie było już innego sposobu... Źle poszło za daleko. Kto wie, zali nie trzeba go będzie wyrwać z korzeniem.

Prasa niemiecka w Polsce.

„Lodzer Volkszeitung" okazuje zgoła wyjątkową skromność. Najpierw stwierdza, że „to co Piłsudski uważał za konieczne powiedzieć posłom i narodowi polskiemu, jest tak niesłychane, tak drastyczne, że jest rzeczą niemożliwą powtórzyć to wszystko dosłownie bez rumieńca. Marszałek lubuje się w drastycznym tonie. No, to jest sprawa smaku. Jednemu podoba się matka innemu córka."

Po wygłoszeniu tej głęboko filozoficznej zasady „Lodzer Volksztg" żali się że, niestety, nie może zająć stanowiska wobec artykułu Marszałka, gdyż obawia się konfiskat i kar, nakładanych przez władze. Dalej przechodzi do rozważania perspektyw politycznych i przypuszcza, że na czele rządu mocnej ręki stanie Piłsudski. „Partje lewicowe uważały Piłsudskiego za człowieka, któremu nie można odmówić pewnych zasłu~ (sic!) dla państwa polskiego. Obecnie jednak Piłsudski wypowiedział wojnę demokracji. Wobec tego wzgląd na osobę jego upada"...

Tako rzecze „Lodzer Volkszeitung"..

***

„Lodzer Freie Presse" oświadcza na wstępie, że forma artykułu Piłsudskiego nie powinna nikogo dziwić, gdyż ten sposób mówienia jest właściwy Piłsudskiemu. Wrażenie, które artykuł wywarł zagranicą jest miażdżące (?). Jeśli weźmie się pod uwagę, że zagranica jest przyzwyczajona identyfikować Piłsudskiego z Polską, można sobie łatwo wyobrazić, jaki wpływ będzie mieć zagranicą na sprawy polskie zewnętrzna forma de[illegible]."

Pogotowie armji amerykańskiej

na pograniczu meksykańskiem

Wiedeń, 9 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

„United Press" donosi z Naco w stanie Arisona:

Aby przeszkodzić przekroczenia granicy przez lotników meksykańskich patroluje od dziś na rozkaz departamentu wojny 18 samolotów wojskowych Stanów Zjednoczonych wzdłuż granicy. Otrzymały one ścisłe polecenie ewentualnego użycia broni celem niedopuszczenia do przekroczenia granicy przez lotników meksykańskich. Zarówno oddziały powstańcze, jakoteż i oddziały rządowe oraz wszystkie oddziały amerykańskie na granicy znajdują się w pogotowiu wojennem. W meksykańskiej części Naco panuje spokój, ponieważ powstańcy po 2-ch bezskutecznych atakach znajdują się w odwrocie w kierunku południowym. Kawalerja ściga powstańców.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś po cenach najniższych głośne „To, co najważniejsze" poczem rewelacyjna ta sztuka Jewreinowa schodzi z afisza.

Ostatnie przedstawienia „Dwuch panów B" odbędą się jutro, w piątek i w niedzielę o godzinie 4 popołudniu po cenach popularnych.

„Murzyn Warszawski".

W odpowiedzi na liczne żądania dany będzie raz jeszcze w teatrze miejskim w sobotę o godzinie 4 popołudniu. Ceny najniższe.

„Niespodzianka" Rostworowskiego.

W sobotę premjera 3-aktowego dramatu K. H. Rostworowskiego „Niespodzianka".

Tak dzięki odznaczeniu, jakie sztuka ta otrzymała na konkursie dramatycznym w Krakowie, jak i dzięki opinji, że jest to najlepsze z dzieł scenicznych autora „Kaliguli", „Miłosierdzia" i „Judasza", „Niespodzianka" stanowi najgłośniejszy dziś ewenement sceny polskiej.

Od czasów „Klątwy" i „Wesela" Wyspiańskiego, nie przemówił nikt tak mocnym głosem, jak K. H. Rostworowski w swej tragedji, nikt tak wnikliwie nie wglądnął w prawdę i w duszę wsi polskiej, jak on.

Obsadę sztuki stanowią: Horecka, Niemirzanka, Socha, Fabisiak, Rudnicki, Staszewski, Woszczerowicz, Tatarski, Dąbrowski.

Reżyseruje W. Wierciński. Dekoracje K. Mackiewicza.

Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, środa, po raz ostatni „Kokoty z towarzystwa". Ceny zniżone.

„Panna Maliczewska" dana będzie jutro, w piątek i w niedzielę wieczorem.

W sobotę o godz 5 popołudniu arcywesoła „Sekretarka Pana Prezesa" po cenach zniżonych.

„Figle wiosenne" — zapowiedziane na czwartek 11 b. m. będą niewątpliwie atrakcją wiosennego sezonu. Reklamowane wczoraj występy tajemniczych artystów wzbudziły ogólne zaciekawienie.

Ponadto znany muzyk p. Z. Białostocki specjalnie skomponował nowy przebój sezonu do słów kol. K. Tatarkiewicza p. t. „Figle wiosenne", — z którym zapozna publiczność jeden z wyżej wspomnianych „tajemniczych artystów".

Zaproszenia wydaje i zamówienia na pozostałe stoliki przyjmuje kancelarja teatru miejskiego od 1—3 po pol. tel. 116.

TEATR POPULARNY.

Arcywesoły wodewil „Miljonowa spadkobierczyni" urozmaicony najnowszemi piosenkami i efektownemi ewolucjami grany będzie codziennie o godz. 8.20 wiecz.

Kącik humoru.

Logika szefa.

Biedny, zahukany pracownik zdobywa się pewnego dnia na odwagę i prosi szefa o podwyżkę pensji:

— Nie jestem odpowiednio wynagradzany za swoją pracę. Nie mogę wyżyć za swoją pensję — skarży się.

— A ja panu oświadczam, że pan bierze pensję za nic. Za co ja panu właściwie płacę? Wiele rok ma dni? —

— 365 — brzmi odpowiedź przerażonego pracownika.

— Pracuje pan tylko 8 godzin dziennie, t. zn. jedną trzecią dnia, a więc w roku — 122 dni. Rok ma 52 niedziele, a w niedziele pan nie pracuje. Pozostaje więc 70 dni. W ciągu roku jest 39 świąt. Pozostaje do pracy 31 dni. Korzysta pan z 1miesięcznego urlopu? To jest 30 dni, pozostaje więc 1 dzień do pracy. A 1-go maja pan, jako socjalista, nie przychodzi do biura, a więc i dnia pan nie pracuje.

Więc cóż? Bierze pan ... pieniądze za co? Za co ja panu płacę?

Teatr w parku Staszica

nie może być oddany dyr. Pilarskiemu.

W związku z podanemi w dziennikach wczorajszych informacjami o mającem rzekomo nastąpić oddaniu budynku teatralnego w parku im. Staszyca na sezon letni p. dyr. Pilarskiemu, — oddział prasowy magistratu upoważniony został do udzielenia nam następujących wyjaśnień:

W tych dniach p. dyr. Pilarski złożył na ręce p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego petycję w sprawie wydzierżawienia na sezon letni budynku teatralnego w Parku Staszica. W toku prowadzonej przytem rozmowy p. dyr. Pilarski został poinformowany, że — o ile nie zajdą przeszkody, wynikające z brzmienia kontraktu z dyr. Gorczyńskim ani też nie zostanie zgłoszony sprzeciw ze strony tegoż — magistrat będzie mógł odnieść się do prośby dyr. Pilarskiego przychylnie.

Ponieważ jednak, jak się po zbadaniu sprawy okazało, budynek teatralny w parku Staszica, zgodnie z postanowieniami kontraktu, pozostaje do wyłącznej dyspozycji dyrekcji teatru miejskiego do końca obowiązującej obecnie umowy, wydział oświaty i kultury, któremu przesłano do wypowiedzenia się petycję dyr. Pilarskiego, zmuszony będzie wystąpić na plenum magistratu z wnioskiem odmownym, chyba że pomędzy pp. dyr. Gorczyńskim a dyr. Pilarskim doszłoby w omawianej sprawie do umowy dobrowolnej.

Minister zalecił: znieść napiwki

we wszystkich hotelach i pensjonatach.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w okólniku wystosowanym do wszystkich wojewodów, zarządziło, aby władze administracji ogólnej spowodowały

zniesienie zwyczaju pobierania w hotelach i pensjonatach napiwków

oraz zastąpienia ich pewnym procentem, doliczanym do rachunków.

Zarządzenie powyższe jest racjonalne. Należy przypomnieć, że przed kilku laty związek zawodowy pracowników przemysłu gastronomiczno - hotelowego w Polsce zwrócił się do min. robót publicznych o interwencję u właścicieli hoteli i pensjonatów w tym kierunku, aby stosowane, szczególnie w b. zaborze rosyjskim, napiwki w hotelach i pensjonatach zastąpiono procentem, doliczanym do rachunków, podobnie jak to ma miejsce już oddawna w restauracjach.

Pracownicy powoływali się na to, że przyjmowanie napiwków jest dla nich

poniżającą formą zarobkowania,

niestety, w wielu wypadkach konieczną wobec tego, że pracodawcy uważają zasadniczo napiwki te za wynagrodzenie służby.

Sprawa ta była omawiana ostatnio na kilku międzynarodowych kongresach turystycznych, między in. na międzynarodowym kongresie urzędów turystycznych we wrześniu r. ub. w Budapeszcie.

Okazało się, że ogromna większość krajów uważa zastąpienie napiwków za

najzupełniej racjonalne.

To też kongres oświadczył się za utrzymaniem tego systemu oraz za wprowadzeniem go w tych krajach, gdzie dotąd jeszcze nie obowiązuje.

Okólnik M. S. W. idzie wobec tego po linji międzynarodowych poglądów na daną sprawę. Należy tylko życzyć, aby został on

zastosowany w najbliższych tygodniach

przed okresem masowego napływu turystów zagranicznych w związku z wystawą poznańską. Wielokrotnie bowiem zdarzało się, że cudzoziemcy, nieprzyzwyczajeni do wyciągania przez służbę rąk po napiwki, odnosili bardzo ujemne wrażenie ze zwyczaju praktykowanego w tej mierze w niektórych dzielnicach Polski, a w tej liczbie w Warszawie.

6 banknotów w kopercie

chciał podarować p. Kanią referendarzowi Gidyńskiemu.

W grudniu ubiegłego roku w gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbywały się egzaminy szoferskie. Przed rozpoczęciem egzaminów do jednego z członków komisji, referendarza urzędu wojewódzkiego p. Marjana Gidyńskiego, zbliżył się Feliks Kania, mający przystąpić tego dnia do egzaminów, i wręczył mu zapieczętowaną kopertę. W kopercie tej p. Gidyński znalazł 6 banknotów po 20 złotych.

— Dla kogo są te pieniądze? — spytał p. Gidyński Kanię.

— Dla pana — odparł Kania — chciałbym pana prosić, by mnie pan łagodnie pytał na egzaminach.

P. Gidyński oczywiście nie przyjął pieniędzy i niezwłocznie zameldował władzom o łapówce. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Kania został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego. Na sprawie Kania nie przyznał się do winy i twierdził, że nie miał zamiaru przekupienia p. Gidyńskiego.

Pieniądze, które znajdowały się w kopercie były przeznaczone zupełnie na inny cel — tłumaczył się — p. referendarzowi Gidyńskiemu tylko się zdawało, że chcę mu wręczyć tę kopertę.

Sąd oparł się jednak na zeznaniach świadków i skazał Kanię na miesiąc więzienia.

das.

Kino „Palace".

—o—

Piękne nóżki zwyciężają.

Już dawno Łódź nie śmiała się tak wesoło i serdecznie, jak na ostatnim programie w kinoteatrze „Palace" pod tyt. „Piekne nóżki zwyciężają" (Girl z rewji). Jest to bowiem doskonała, szampańska komedja o niezwykle błyskotliwej akcji ta, hrabiego Holma z pikantną girl Lurozśmieszająca widzów do łez.

Tło akcji — to kulisy słynnej, prawdziwej rewji berlińskiej Haller-Revue. Tam toczy się romans wesołego birbanta, hrabiego holma z pikantną girls Lusią, której rolę odtwarza Dina Gralla, artystka o niezrównanej kulturze ciała i wdzięku.

Wesołe perypetje zakulisowe kończą się małżeństwem hrabiego z girl, ale wbrew szablonowi akcja na tem się nie kończy. Hrabia w noc poślubną ucieka na maskaradę, lecz tam, zaintrygowany przez własną żonę, uprowadzony zostaje przez nią do domu.

Treść, wystawa i reżyserja — na najwyższym stopniu sztuki. Farsa frapująca, uzupełniona nadto pięknemi wstawkami z „Haller-Revue" pozostawia miłe pogodne wrażenie i wesoły nastrój.

RADJOPROGRAM

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Program dla dzieci wiejskich. 13.00 — Komunikaty. 15.35 — Komunikt harcerski. 14.50 — Komunikaty. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17.00 Odczyt p. t. „Stacje hydrobiologiczne" — dr. T. Wolski. 17.25 — Skrzynka pocztowa — korespondencje bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 17.55 — Koncert popołudniowy 18.50 — „Rozmaitości". 19.10 — Odczyt p. t. „W sercu Beskidu zachodniego" — p. Michał Siwak. 19.35 — Skrzynka pocztowa rolnicza — wygłosi inż. W. Parkowski. 19.56 — Sygnał czasu 20.10 — Koncert wieczorny w przerwie komunikaty. 21.00 — Literacki występ autorski z Krakowa. 21.35 — Recital fortepianowy.

Ubrania z metalu.

Znany przemysłowiec niemiecki, L. Hoffmeyer wynalazł sposób wciskania w różne tkaniny składników metali, skutkiem czego ubrania z nich szyte prawie się nie drą i mogą być noszone po kilkanaście lat.

Ważnym szczegółem jest fakt, iż składniki metali w tkaninie są zupełnie niewidoczne. Towar zachowuje swą miękkość, jest tylko bardzo szorstki. Produkcja towarów tkanych metalem rozpocząć się ma w bieżącym roku.

KRONIKA

KWIECIEŃ **10** ŚRODA

Dziś: Ezechiela
Jutro: Leona W. P.

Wschód słońca o g. 4.53
Zachód słońca o g. 6.14
Wschód ks. o g. 5.21
Zachód ks. o g. 7.21
Długość dnia 11.52
Przybyło dnia 5.52

Lato się zbliża.

Jedynym dowodem są narazie — przepisy.

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne otrzymały już szczegółowe przepisy w sprawie wyrobu i sprzedaży napojów chłodzących i wód mineralnych.. Przepisy te opracowane zostały na skutek licznych skarg, które mnożą się rok rocznie w okresie wiosennym i letnim, na szkodliwe dla zdrowia przygotowywanie wody sodowej.

W myśl tych przepisów woda sodowa będzie mogła by! wyrabiana z wody destylowanej, lub w ostateczności, kilkakrotnie filtrowanej. Woda sodowa będzie bardzo skrupulatnie badana, celem ujawnienia, jak została ona przyrządzona. Ścisłemu badaniu poddawane będą również stale miedziane balony do wody, albowiem balony te, o ile nie są pobielane, pokrywają się od wewnątrz bardzo szkodliwym dla zdrowia grynszpanem.

Pozatem uregulowana została sprzedaż detaliczna wody sodowej w szklankach. Szklanki muszą być myte tylko w wodzie bieżącej, a używanie rurek szklanych będzie zupełnie wzbronione.

Przepisy te będą miały nader dodatnie znaczenie pod względem zdrowotnym i higjenicznym. (a)

Komitet przyjęcia

wycieczek zagranicznych w Łodzi.

Pod przewodnictwem p. wiceprezesa rady miejskiej dyr. Wolczyńskiego przy udziale p. wiceprezydenta dra Wielińskiego, przedstawicieli władz państwowych, kurji biskupiej, związków przemysłowych i kupieckich, zaw. organizacji robotniczych, Syndykatu Dziennikarzy i szeregu instytucji zawodowych i społecznych odbyło się organizacyjne posiedzenie lokalnego komitetu przyjęcia wycieczek zagranicznych w Łodzi po zwiedzeniu Powsz. Wystawy Krajowej.

W wyniku obrad, na wniosek p. wice prezydenta d-ra Wielińskiego powołano komitet wykonawczy w skład którego weszli p.p. prezes rady miejskiej, inż. Holcgreber, prezydent miasta Ziemięcki, zastępca starosty grodzkiego Rosicki, poseł Kowalski, kom. Niedzielski, red. Gumkowski oraz przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, zw. przem. włókienniczego w państwie polskiem stow. kupców, stow. techników i tow. „Ressursa", desygnowani przez te instytucje.

Komitet lokalny ukonstytuował się natomiast w składzie obecnych na konferencji.

Rejestracja cudzoziemców

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się w starostwie grodzkiem celem zarejestrowania się wszyscy cudzoziemcy, zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na literę B.

Jutro winni zgłosić się do rejestracji cudzoziemcy o nazwiskach na literę C. (b).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15) (b).

Katownia dzieci w Studzieńcu

Wszystko zostało po dawnemu. — Dzieci uciekają z tego piekła. — Opinja publiczna jest zaniepokojona.

Dwa miesiące upłynęły od czasu procesu studzienieckiego, który obnażył straszną ranę społeczną. Okropności, które ujawnił przewód sądowy, poruszyły całą opinję społeczną.

Jak się jednak obecnie okazuje nie zmieniło się tam dotąd nic zgoła.

Minister sprawiedliwości wysłał do Studzieńca specjalną komisję rewizyjną, która stwierdziła cały szereg braków, do usunięcia ich jednak ministerjum sprawiedliwości dotąd nie przystąpiło.

Grono opiekunów sądowych przy warsz. sądzie dla nieletnich powzięło zamiar stworzenia rady gospodarczej Studzieńca.

I ten jednak projekt dotychczas urzeczywistniony nie został.

Zorganizowano kilka wieców i postanowiono stworzyć przymusowy nadzór nad tym zakładem wychowawczym. I ta myśl spaliła na panewce.

A tymczasem, jak się dowiadujemy, **w Studzieńcu w dalszym ciągu jest źle.** W dalszym ciągu uciekają stamtąd dzieci, jak uciekały za dawnych czasów, nie mogąc znieść znęcania się nad nimi.

Przed kilku dniami na stacji w Białymstoku wpadł pod koła pociągu 16-letni Alojzy Więcek. Gdy ciężko rannego chłopca przeniesiono do szpitala, zeznał on, iż uciekł ze Studzieńca, gdzie się z nim źle obchodzono. Na stacji w Białymstoku zdawało mu się, iż widzi w tłumie „wychowawcę" z zakładu, chciał się schronić i uciekając w strachu

wpadł pod koła pociągu.

Cóż się dzieje w dalszym ciągu w tym nieszczęsnym zakładzie wychowawczym? Czy nie mogą zmienić się tam stosunki nawet po tym potwornym procesie który odbył się niedawno w Warszawie?

Opinja publiczna jest zaniepokojona i jest w prawie domagać się wyjaśnień. Do Studzieńca powinna być raz wreszcie wysłana komisja, która zajmie się gruntowną reorganizacją tego zakładu, dotąd jedynego na terenie b. zaboru rosyjskiego, do którego wysyła się moralnie zaniedbane dzieci, ze wszystkich miast. **S.**

OSOBISTE.

Łodzianka p. Anna Jokiszówna ukończyła wydział medycyny uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie z tytułem doktora medycyny.

Czy i kiedy należy się urlop.

Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego.

Chwilą powstania uprawnienia do urlopu jest początek roku kalendarzowego

Bardzo często przyczyną zatargu między pracodawcami a pracownikami, zarówno umysłowymi jak i fizycznymi, jest sprawa urlopów. Na tem tle wynikały niejednokrotnie spory, które częstokroć były niewłaściwie rozstrzygane nawet przez czynniki powołane, gdyż nie było przepisu prawnego, normującego wyraźnie i dokładnie tę sprawę.

W praktyce zagadnienie to wywoływało niejednokrotnie wątpliwości z tego względu, iż nie wiadomo było, **kiedy właściwie rozpoczyna się okres urlopowy, czy od maja, czy też w innym terminie.**

Wobec tego, iż wypadki tego rodzaju rozpoznawane były niejednokrotnie przez wszystkie instancje sądowe, ministerstwo sprawiedliwości wystąpiło do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie, czy w myśl przepisów **ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, pracownikom, którzy w pierwszym roku swej pracy uzyskali prawo do urlopu, należy się urlop w każdym roku kalendarzowym, niezależnie od czasu, oddzielającego każdy następny urlop od poprzedniego.**

Sprawa powyższa rozpatrywana była na posiedzeniu porządkowem zgromadzenia ogólnego Sądu Najwyższego, który wydał obecnie zasadniczy wyrok, niezmiernie ważny dla ogółu pracowników umysłowych i robotników.

Sąd Najwyższy stwierdził, że w myśl przepisów ustawy o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, pracownicy, którzy uzyskali prawo do urlopu w pierwszym roku swej pracy, mają prawo do pełnego urlopu w każdym następnym roku kalendarzowym, niezależnie od czasu oddzielającego jeden urlop od drugiego. Chwilą powstania tego uprawnienia, jest **początek każdego roku kalendarzowego.**

Znaczy to, iż dotychczas stosowana była zasada, że w drugim roku swej pracy, pracownik otrzymuje prawo do pełnego urlopu dopiero po upływie roku od chwili korzystania z poprzedniego urlopu. **Jeśli pracownik tracił posadę w styczniu, czy lutym, pracodawca nie wypłacał mu należności za pełny urlop, motywując to tem, iż ten pełny urlop należałby mu się dopiero w okresie czerwca—września, t. zn. w okresie urlopów.**

Wyrok Sądu Najwyższego, posiadający moc ustawy obowiązującej, przewiduje zaś, jak to już zaznaczyliśmy, iż **„chwilą powstania tego uprawnienia, jest początek każdego roku kalendarzowego."** To znaczy, iż pracownik, o ile w pierwszym roku swej pracy zyskał prawo do urlopu, ma prawo do urlopu już w pierwszych dniach stycznia roku następnego. Pracownik tedy, który w 1928 roku korzystał z pewnego urlopu, w dniu 2 stycznia 1929 już zyskuje prawo do urlopu za rok 1929. Jeśli go w tym okresie pracodawca zwolni z posady, musi mu wypłacić **za pełny czterotygodniowy (dla pracownika umysłowego) lub dwutygodniowy (dla robotnika) urlop.**

Wyrok ten, niezmiernie ważny, będzie obecnie stosowany we wszystkich wypadkach przez inspekcje i sądy pracy. (—is).

M. P. P.

Zielone domki dla ptaków.

W różnych punktach miasta na drzewach zostały rozmieszczone małe zielone domki, oznaczone cyframi i literami M.P.P., które budzą ogólne zainteresowanie wśród publiczności i są też różnie komentowane.

Celem wyjaśnienia, podajemy do wiadomości, że są to karmniki dla ptaków, a zostały sporządzone i rozlokowane staraniem miejskiej pracowni przyrodniczej wydziału oświaty i kultury. Piecza nad temi domkami została powierzona młodzieży szkolnej. Powierzenie w ten sposób opieki nad ptakami, — obok dużego znaczenia wychowawczego, da sposobność dziatwie do obserwowania życia ptaków, oraz zapoznawania się z gatunkami występującemi na terenie miasta.

Zapoczątkowanie tej akcji będzie miało w tym roku oczywiście tylko charakter propagandy idei ochrony przyrody, przedewszystkiem ptaków, a należytego jej rozwinięcia i lepszych wyników oczekiwać należy dopiero później.

Casino.

—o—

Joanna d'Arc wskrzeszona.

Limuzyna zaniosła nas tego ranka — opowiada redaktor „Cinemagazinu" — do potężnej fortecy, znajdującej się w jakichś piętnastu kilometrach od Mazametu. Dokoła rozciągało się pole, na którem niedawno odbyła się walka, otwierająca perspektywę na przepiękną okolicę.

Reżyser Joanny D'Arc — Marco de Gastyne — „zrobił" sześć tysięcy kilometrów swą maszyną po całej Francji, zanim wybrał odpowiednie miejsce do zdjęć.

Pole po potyczce... Trupy... A oto Dziewica Orleańska.

Nie jest to już Simone Genevois, młode dziewczę, które tak lubi bawić się z kociakiem. Zbroja nie odbierając jej słodyczy twarzy rzuca na nią cień surowości. Joanna zdąża ku staremu żołnierzowi, który jest śmiertelnie ranny i woła ją, chcąc się wyspowiadać. Joanna klęka przy nim. Na jej twarz na jej wspaniałe błękitne oczy, pada cień. Przez mgnienie oka Dziewica skupiła się w sobie, i wówczas widzę... tak, widzę Dziewicę Orleańską — żywe oblicze tej, którą wszyscy znamy i kochamy. Po jej twarzy spływa łza, padająca na pierś starego wojownika.

Tak w tej chwili niezapomnianej ujrzałem szesnastoletnią świętą patronkę naszej Francji, która potrafiła narodzić w tysiącach miłość ojczyzny. W chwili tej ujrzałem — Pierwszą Francuskę.

CYRK

Empire-Medrano-Hagenbeck.

Bawiący od kilku dni w naszem mieście jeden z cyrków europejskich „Empire-Medrano-Hagenbeck" cieszy się stale niesłabnącem powodzeniem.

Sprawia to niezwykle urozmaicony i obfity program, powtóre niewidziana dotychczas tresura dzikich bestyj. Latający ludzie oraz piękna tresura koni p. dyrektora Swobody przyczyniają się, iż w cyrku „Empire-Medrano-Hagenbeck" można spędzić kilka godzin.

Kino Spółdzielni.

„Miłostki aktorki".

„Miłostki aktorki" uważane są słusznie za jeden z najlepszych filmów ostatniej doby. Przedewszystkiem gra symfoniczna, w której na czele koncertowego zespołu wybija się na plan pierwszy Pola Negri. Jeśli niektóre kreacje amerykańskie znakomitej aktorki nie wybiegały ponad przeciętny poziom, a niekiedy nawet nastręczały pewne wątpliwości, o tyle tym razem szczerozłoty talent naszej rodaczki, ujęty we właściwą oprawę, zajaśniał cudownym blaskiem.

K. H. ROSTWOROWSKI W ŁODZI.

Laureat nagrody dramatycznej w Krakowie, najświetniejszy dziś dramaturg polski, autor „Niespodzianki" — Karol Hubert Rostworowski przybywa dziś do Łodzi.

Znakomity ten pisarz przybywa na ostatnie próby swej sztuki „Niespodzianka", której premjera odbędzie się w sobotę.

Pełna tabela wygranych

26-go dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

Zł. 15.000 n-ry: 141206 147951

Zł. 5.000 n-ry: 12924 66539 79889 94669 160863 174917

Zł. 3.000 nr.: 32126

Zł. 2.000 n-ry: 6064 63519 136110

Zł. 1.000 n-ry: 29303 69979 71932 74886 87700 94808 95750 107818 112558 117451 138813 152105 168227

Zł. 600 n-ry: 33717 44377 50253 52823 55812 64132 68844 70132 73878 81821 87446 95315 101084 111060 118490 118754 119352 125687 130741 141552 152667 155258 156339 170386 170874 173953

Zł. 500 na n-ry: 2767 2810 3027 3504 7740 9191 10007 10573 14428 14640 14874 15241 16079 18903 19413 19898 20766 28551 28807 30233 30396 31479 32659 33827 35414 37213 38072 38097 38144 38824 44794 44577 45434 48679 54642 54857 54937 61113 71034 71758 72709 73405 73992 75434 78776 79648 81364 81537 81841 85457 84201 86129 86154 87357 87914 89618 90524 90827 91498 91779 94253 94257 94618 94650 94734 95263 96659 98000 99258 99830 99918 100462 101538 104518 107094 112177 112857 114800 118185 119069 119916 120843 120857 121076 121304 123245 124209 128007 128603 130151 130711 131240 132067 132201 134202 134843 135425 135574 136705 138220 138678 139399 140487 142738 142866 144888 147612 148697 149952 149995 150178 152088 154035 154171 156018 156438 156833 157894 159173 160705 162383 167176 167262 167554 170087 171566

STAWKI:

116 40 203 628 1045 48 230 76 474 517 690 91 701 855 970 2031 134 208 19 342 59 64 405 35 69 638 750 828 37 443013 42 141 87 286 515 22 46 59 3637 73 750 833 971 4053 264 72 414 548 71 82 601 3763 72 734 48 936 5077 144 51 250 580 607 714 88 851 913 74 6032 64 93 160 89 282 248 6600 32 731 77 803 33 942 56 7075 91 156 227 425 80 554 86 701 842 98 8004 245 338 64 500 64 604 24 752 56 93 888 90 911 63 64 81 9067 167 259 370 86 446 516 632 56 68 801 06 30 36 915 47 91

10013 47 134 309 83 91 407 46 92 575 90 664 776 847 964 11281 336 50 506 58 676 94 755 885 99 12069 128 242 75 78 300 29 93 464 614 59 89 870 924 13019 37 152 352 462 559 712 37 843 904 78 14128 72 203 25 353 69 496 512 56 722 50 807 15009 99 116 58 276 91 487 511 705 52 832 42 81 901 166033 92 214 401 16 510 98 627 63 764 816 39 42 72 17025 85 135 205 344 48 92 825 63 79 900 01 18421 95 606 701 58 829 87 95 945 69 97 19016 21 296 456 512 94 801 14 911 12 54 86

20086 89 170 216 54 56 66 331 85 406 30 95 734 71 86 805 10 49 68 21024 226 330 40 74 447 501 11 93 699 840 56 925 82 22034 130 56 60 90 223 37 57 340 702 23052 72 74 83 84 286 434 525 64 671 787 857 78 24005 34 255 421 27 550 94 765 25092 111 260 98 99 441 63 576 670 702 31 814 26241 51 308 42 81 573 815 51 68 97 991 27041 60 168 268 420 580 626 62 705 12 43 86 940 28040 89 116 63 34 54 551 777 804 36 61 69 946 51 29317 40 455 528 44 916

30024 76 84 256 77 88 96 328 407 65 614 36 844 48 31365 442 561 603 55 87 785 93 836 41 933 32049 151 58 407 27 519 42 81 612 53 735 815 53 74 33000 251 302 45 486 532 81 50 936 55 34020 167 203 326 796 808 947 97 35009 174 95 258 90 380 580 717 30 41 935 36108 116 205 352 65 618 77 702 866 900 37101 74 332 409 31 662 935 48 73 74 38162 63 85 416 90 509 59 990 37025 55 78 134 241 82 553 665 817 950 64

40122 217 77 385 422 663 646 826 40 98 69 92 41227 57 65 312 39 70 442 63 657 740 940 42002 185 98 253 465 90 745 940 45035 208 28 64 85 379 91 504 50 667 703 32 800 82 97 973 974 14119 361 445 502 616 720 39 70 953 45035 359 85 422 43 56 644 836 83 46122 92 348 504 87 887 94 95 975 47164 70 75 466 517 59 655 943 87 90 48138 92 98 256 86 452 669 841 56 61 74 954 49064 250 336 62 83 438 506 69 653 97 705 835 64

50080 119 63 274 473 544 60 702 78 863 998 51231 328 439 567 608 742 859 52018 91 104 55 274 308 64 84 478 553 664 738 82 876 85 92 956 88 53046 57 164 335 68 439 645 798 54121 428 505 612 19 745 95 859 990 55010 108 15 16 130 72 80 567 646 52 96 804 94 909 86 87 56011 240 415 562 634 54 60 793 834 57133 458 525 790 817 76 58014 132 63 201 93 512 627 39 845 961 70 59042 83 112 88 233 48 65 408 86 557 636 70 820 920

60150 278 345 97 463 77 82 511 80 634 788 61037 69 101 458 63 74 528 89 649 90 704 888 95 956 62008 21 641 729 43 50 81 866 71 92 93 909 85 63015 202 17 336 495 556 901 915 38 62 64001 42 49 53 159 240 464 502 89 677 747 834 65045 118 76 82 398 427 539 57 695 884 904 39 59 66058 62 103 121 204 17 301 97 454 539 70 98 600 601 80 718 813 72 97 924 67076 74 195 212 52 377 602 610 756 68111 236 305 14 441 609 35 26 69 719 847 87 69033 85 96 144 213 27 30 302 511 25 815 66 923

70099 148 272 375 431 645 755 71154 311 412 525 78 853 71 72032 124 90 230 85 98 349 90 478 83 508 74 653 85 723 805 50 73015 42 57 177 310 19 44 86 452 544 613 64 701 35 56 91 823 52 904 74089 110 17 277 345 453 99 513 96 643 61 882 75019 331 434 72 677 84 85 710 30 36 878 932 76077 101 141 257 83 541 70 72 733 42 935 83 77192 271 521 592 687 719 847 78027 86 147 67 325 65 460 508 60 776 952 79040 59 99 102 16 223 31 42 332 648 92 749 51 824 69 89

80034 99 128 206 27 68 353 410 487 744 755 76 915 33 90 811 28 301 57 64 421 537 626 48 63 87 743 62 64 823 49 75 82103 203 205 211 231 423 85 89 528 52 57 90 610 74 82 770 825 77 86 932 83256 323 457 59 763 827 917 53 84028 169 281 313 84382 431 96 564 84 657 74 798 950 85000 11 27 177 196 226 38 84 448 95 570 86165 94 239 59 405 412 538 94 86723 26 60 809 93 906 64 87003 61 69 93 205 330 73 433 589 649 700 809 916 40 92 88057 421 651 777 816 22 913 89021 79 97 116 89216 444 505 44 711 34 74 96 865 83 85

90118 329 60 479 538 940 83 91051 200 372 404 530 34 621 795 816 46 52 924 37 92011 39 138 277 86 355 68 412 49 97 552 65 719 806 93236 79 84 351 451 596 628 48 53 81 815 931 37 58 59 94048 63 79 149 201 79 82 328 49 485 510 13 29 609 20 21 69 715 47 829 33 49 941 61 95 95151 224 69 411 543 67 70 714 17 44 49 50 57 65 968 78 96152 253 356 457 523 69 670 810 25 936 962 97141 95 263 79 311 49 478 527 714 98058 112 120 69 227 46 52 465 585 92 623 77 879 959 99914 228 351 516 60 71022 783 903

100073 155 215 27 51 53 93 320 75 440 41 700 05 97 842 101026 72 101 21 215 788 844 948 102015 27 28 93 149 88 92 277 338 69 526 54 76 602 737 955 81 103188 234 44 436 60 528 63 69 816 82 104012 71 122 90 221 536 655 89 793 923 28 105089 201 58 60 75 321 35 496 503 90 743 52 60 810 31 99 106011 166 204 45 48 362 577 952 88 107101 227 313 426 510 740 910 47 66 71 108030 44 98 140 56 226 36 99 334 88 550 641 865 930 39 46 60 88 109029 119 464 77 536 86 813 91 920 30 55 57 72

110115 74 275 334 623 727 68 891 93 940 99 111034 91 286 568 75 710 49 80 816 92 952 112010 58 129 201 91 97 345 68 484 501 58 72 83 716 44 70 804 46 48 973 113008 126 283 95 346 426 529 56 639 53 99 816 918 44 62 114089 111 378 82 97 504 53 83 605 33 44 785 805 894 912 17 18 50 115012 97 332 749 853 932 116139 313 37 52 419 607 31 734 856 93 117 164 210 359 701 996 118041 212 301 68 98 432 37 535 876 918 119087 109 68 230 37 335 496 99 593 714 33 56

120017 95 127 29 259 47 386 525 93 625 808 65 977 92 121051 78 112 85 357 433 550 619 791 926 34 47 122019 54 87 247 325 433 565 93 661 74 616 82 938 123141 257 309 12 507 555 711 28 980 124372 647 720 35 44 819 82 912 27 5[illegible] 125024 156 58 297 362 409 525 39 640 58 95 806 957 126442 506 28 610 704 846 956 82 93 94 127005 292 378 419 82 746 824 66 78 128032 181 239 439 630 844 49 961 129001 112 342 514 74 639 91 809 29 65 68 967 79

130168 97 205 511 75 89 93 618 26 94 95 788 927 39 99 131070 148 278 87 355 608 80 837 132060 423 66 603 708 53 858 63 85 133046 99 334 70 511 26 37 48 744 70 815 921 134023 115 231 40 316 61 460 519 60 602 89 809 943 85 135001 46 80 171 90 269 449 530 693 822 48 62 66 963 136104 05 26 63 288 319 420 702 32 883 96 137017 74 262 74 307 39 68 507 56 73 841 75 138020 58 97 180 302 21 492 539 608 919 28 139005 52 88 123 26 259 39 61 85 90 546 619 60 66 78 730 85 841 67 974

140209 87 350 540 725 830 89 970 141249 307 11 27 86 413 81 603 735 947 55 142015 194 388 491 638 67 95 751 85 815 978 143063 126 214 25 50 365 628 47 63 757 942 144364 423 548 638 960 145114 98 221 374 403 512 704 12 73 817 58 918 146022 69 151 228 339 76 431 85 555 649 87 701 50 78 860 70 963 147079 152 336 48 68 438 71 574 675 890 148161 246 95 317 82 407 56 58 94 711 42 904 149010 56 136 183 230 57 452 509 10 634 97 857 70 902 49 57

150131 57 268 312 439 776 849 151003 54 245 520 92 615 50 72 813 25 967 152037 53 120 218 321 450 543 96 617 21 26 790 924 153002 38 154 239 58 302 518 93 671 890 958 154282 304 50 411 99 508 83 610 26 94 721 79 94 155182 213 35 411 17 40 532 40 81 601 50 837 92 944 92 156014 350 415 578 90 660 157032 82 151 234 311 63 462 677 775 896 909 158084 188 263 307 89 456 519 25 761 76 829 159038 58 81 135 49 240 63 98 538 639 99 708 858 930 37

160002 135 266 371 462 64 541 604 759 899 971 161118 252 83 371 433 575 683 814 48 49 924 77 162030 136 39 214 68 94 329 63 401 87 557 613 39 42 714 74 878 87 922 163045 108 11 23 67 75 233 433 45 963 164166 86 263 576 804 51 804 54 87 934 166011 44 70 475 81 501 26 28 765 86 877 91 944 94 167001 151 63 79 274 97 337 69 407 613 22 783 807 51 53 73 168139 49 215 376 405 11 538 671 860 948 169110 59 228 357 82 800 06 905 07

170056 61 319 556 64 71 786 95 938 66 70 171031 182 259 310 468 561 634 65 69 842 913 72 172172 384 612 61 722 806 917 137132 252 359 408 686 788 849 936 134007 49 138 91 351 618 41 56 821 52 71 87 957 67 175000

Dlaczego zamordował swego brata?

Rewelacyjne zeznania 18-letniego chłopca, który zastrzelił młodszego brata.

Wstrząsająca tragedja czystej, młodzieńczej miłości

Berlin, w kwietniu 1929.

Przed kilku tygodniami doniosłem o bratobójstwie, dokonanem przez 18-to letniego chłopca na osobie młodszego brata. Zabójstwo to poruszyło wtedy cały Berlin. Wedle zeznań zabójcy, który się natychmiast po czynie sam stawił policji, miał ten czyn wszelkie cechy kainowej zbrodni. Zabójca, Manasse Friedländer, zeznał wówczas, że **czyn jego wynikł z zawiści o miłość rodziców, darzących większem uczuciem młodszego syna, Waldemara.**

Wedle ówczesnego stanu śledztwa nie pchnęły Manassego do zbrodni żadne szczególne motywy bezpośrednie: jedna z niezliczonych sprzeczek o jakiś drobiazg wprawiła go ponoś w stan najwyższego podniecenia, w którym, nie mogąc sprostać silniejszemu fizycznie bratu w bójce na pięści, uciekł się do pomocy rewolweru. Przyjaciel zabitego Waldemara, syn znanego literata węgierskiego Tibor Földes, obecny przy tym czynie, padł również ofiarą niepohamowanej pasji zabójcy.

Wypadek ten żywo był komentowany wówczas przez całą prasę, a zwłaszcza pedagodzy różnych kierunków zabierali w tej sprawie głos, zarzucając rodzicom zabójcy i zabitego, że ich **fałszywy system wychowawczy, forytowanie zdolniejszego, żywszego, fizycznie bardziej udanego młodszego syna, obudził w starszym, romantycznie usposobionym Manassem, zawiść,** która go **pchnęła do bratobójstwa. Druga ofiara,** Tibor Foldes, nie odgrywał pozornie żadnej szczególnej roli.

Minęło kilka tygodni. Manasse, wbrew staraniom zrozpaczonych rodziców, przebywał w więzieniu śledczem i w czasie badań przed sędzią śledczym podtrzymywał stale swoje wyjaśnienia, które wydawały się tak prawdopodobne, że im ogólnie wierzono. W niedługim czasie miała się odbyć rozprawa, akt oskarżenia był już wygotowany.

Zupełnie niespodzianie wezwał wczoraj zabójca swego obrońcę do siebie i wyznał mu istotne motywy swego czynu, nadające całej sprawie **zupełnie inne oblicze.** Obecnie wyszło więc na jaw, że morderstwo było czynem zazdrości. Młody morderca milczał jedynie dlatego, że nie chciał swej przyjaciółki wikłać w tę kompromitującą aferę.

Dowiedziawszy się obecnie, że jego ubóstwiana opuściła wraz z matką Niemcy i wywędrowała do Kanady, złożył dopiero szczere wyznanie.

Jest to znów więc **tragedja młodzieńczej miłości, przypominająca swą atmosferą osławiony proces Kranza.**

Szczegóły sprawy rzucają znów jaskrawe światło na zepsucie wielkomiejskiej młodzieży, a motywy czynu Manassego, mniej skomplikowane niż się zrazu wydawało, przemawiają niemniej na jego korzyść. Charakterystyczna jest różnica, zachodząca między starszym, romantycznie usposobionym bratem, a młodszym Waldemarem i jego przyjacielem, typowymi reprezentantami dzisiejszej młodzieży wielkomiejskiej.

W roku 1926 poznał Manasse przyjaciółkę swej siostry, wówczas piętnastoletnią Lizę Depelską. Szybko rozwinął się między nimi bardzo przyjazny stosunek, nie wykraczający jednak poza ramy typowej pierwszej, jeszcze niewinnej miłości. Przebywali wiele z sobą razem, urządzali wspólnie wycieczki, uczęszczali do teatrów i na tańce. **Poetycznie usposobiony chłopak ubóstwiał dziewczynkę w romantyczny sposób, pisywał wiersze jej poświęcone, a pocałunek ukochanej był mu najwyższą nagroda i jedyną forma ich zmysłowego zbliżenia.**

W domu Friedländerów poznała Liza wkrótce i Tibora Földesa, który również zapłonął uczuciem ku niej. Ale Földes, był w przeciwieństwie do Manassego, doświadczonym donżuanem. Cynicznie pojmował sprawy miłosne, kpił wraz z swym przyjacielem Waldemarem z romantycznego, naiwnego „Donkiszota“ Manassego i nie krył się zupełnie z swą wcale niesubtelną namiętnością dla Lizy.

Manasse nie brał swego konkurenta poważnie, **nie przypuszczając wcale, jak zeznał obecnie, by młody człowiek mógł istotnie być tak z gruntu zepsutym.**

Pewnego dnia opowiedział mu Földes z tryumfem, że dopiął celu swych pragnień, **sprowadził dziewczynkę na strych jej mieszkania i tam ja zniewolił.** W najwyższem oburzeniu zwrócił się Manasse do Lizy, która potwierdziła opowiadanie Tibora. Niejednokrotnie skarżyła się potem, że Tibor prześladuje ją na każdym kroku i zrazu odnosiła się do niego ze wstrętem.

Po jakimś czasie zaszła jednak w dziewczynie dziwna zmiana. Pod wpływem rozbudzonych przez Tibora namiętności, zapałała ze swej strony miłością do swego uwodziciela, kpiąc cynicznie z Manassego, romantycznego adoratora i judząc go świadomie przeciw Tiborowi. Wiedząc, że fizycznie słabszy Manasse nie jest w stanie wziąć ją w obronę przed Tiborem, **drwiła z niego, nazywając go „romantykiem z XIX wieku“, „głupim Werterem“ i wyrażała przekonanie, że wyżej ceni namiętność mężczyzny od subtelnych niedzisiejszych uczuć.**

Tibor zaś karmił wzrastającą nienawiść Manassego na swój sposób, opowiadając mu w obecności jego brata o swych tryumfach i z przewrotną lubieżnością **opisując najdrastyczniejsze szczegóły swych seksualnych przeżyć z Lizą.** Manasse, do głębi wstrząśnięty, odczuwał nieopisany wstręt i nienawiść do Tibora. Ciężko dotknęło go i to, że **jego młodszy brat** Waldemar, **przyznawał** stale rację Tiborowi. W ten sposób ujrzał się Manasse wobec tych trojga osamotnionym, **był stale przedmiotem ich drwin i psychicznych katuszy.**

Nienawiść jego rosła. W dzień morderstwa chełpił się Tibor znów, że teraz zdołał siedemnastoletnią Lizę doprowadzić do wszelkiego wyuzdania i perwersji i **z lubością przedstawiał mu znów szczegóły swego stosunku z dziewczyną.** Manasse, którego czyste uczucie dla Lizy przetrwało mimo głębokich rozczarowań te trzy lata upokorzeń i szyderstwa, popadł w niepohamowaną wściekłość i **kilku strzałami położył trupem uwodziciela swej bogdanki.** Na odgłos strzałów zjawił się Waldemar. I przeciw niemu skierował Manasse broń i jednym strzałem śmiertelnie go ugodził.

Po czynie, ochłonąwszy, sam oddał się w ręce policji, ukrywając aż do dnia wczorajszego istotne powody swego czynu. Wytrwał w swym rycerskim honorze, **nie chcąc kompromitować swemi zeznaniami ukochanej. Dopiero jej wyjazd do Kanady rozwiązał mu usta.**

Wyznaczona na najbliższy czas rozprawa przeciw Manassemu została odłożona i akt **znów przekazano** sędziemu śledczemu, który ustali wszelkie szczegóły sprawy. Zarządzono również **przesłuchanie** Lizy Repelskiej przez **odnośne** władze sądowe w Kanadzie. Wnosząc z wrażenia, jakie sprawia Manasse, przypuścić należy, że **śledztwo potwierdzi tym razem jego zeznania.**

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie dopiero w jesieni. Poza **sensacją** jednorazowego, choć typowego wypadku, będzie ta rozprawa ostatnim **aktem** jaskrawego starcia między oskarżonym Werterem XIX wieku, a jego ofiarą, siedemnastoletnim Casanovą doby współczesnej.

J. M.

Jawność rozpraw sądowych

w świetle nowej procedury karnej

Już za niespełna trzy miesiące, t. j. od dnia 1 lipca r. b. wchodzi w życie polski kodeks postępowania karnego, twór naszej Komisji Kodyfikacyjnej.

Od dnia 1 lipca zatem procesy karne przed sądami Rzeczypospolitej podlegać będą nowym normom, nowym zasadniczym prawidłom. Do takich norm zasadniczych należy kapitalna kwestja **jawności rozprawy głównej.** Jawność w procesie karnym jest, według opinji powszechnie dziś uznawanej, gwarancją prawidłowego wymiaru sprawiedliwości w państwie. Dzięki zasadzie jawności, cała opinja publiczna ma możność za pośrednictwem prasy śledzić i kontrolować tok czynności procesowych, dzięki tej zasadzie nowożytny proces karny nie jest inkwizycją, lecz wypełnieniem przez państwo **szczytnej funkcji wymiaru sprawiedliwości.**

Na stanowisku hołdowania zasadzie jawności procesu karnego stoją niemal wszystkie ustawy państw współczesnych, a także i procedury odziedziczone przez Polskę po zaborcach. Na stanowisku identycznem staje i nowa procedura nasza, której artykuł 315 zarządza:

„Rozprawa odbywa się ustnie i jawnie. Wyjątki tej zasady wskazuje ustawa. O tem, że zasada jawności procesowej nie może działać bezwzględnie nie potrzeba wiele dowodzić. Jeżeli np. toczy się przed sądem rozprawa o gwałt na osobie 20-letniej kobiety, niemożliwą jest rzeczą żądać od poszkodowanej, aby poddawała się nowej torturze moralnej opowiadania wobec zapełnionej publicznością sali o szczegółach spełnionej na jej osobie zbrodni gwałtu. Jest zrozumiałe samo przez się, iż w pewnej kategorji spraw, lub ściślej w pewnych sprawach jawność rozprawy musi być wykluczona. Zagadnienie wyjątków od zasady sprowadza się przeto do ustalenia zakresu owych odchyleń, t. j. do wskazania w ustawie sytuacji, w których trybunałowi wyrokującemu może być wolno rozpatrywać sprawę przy drzwiach zamkniętych.

Ustawa rosyjska pozwalała sądowi na zamknięcie drzwi w przypadkach, gdy sąd uznał, że jawne rozpoznawanie sprawy obraża uczucia religijne, lub jest niedopuszczalne ze względu na zabezpieczenie powagi władzy państwowej.

„Pod tym ostatnim płaszczykiem, czytamy w motywach prawodawczych naszej Komisji Kodyfikacyjnej, w ostatnich czasach **wszystkie sprawy polityczne w Rosji rozpoznawano przy drzwiach zamkniętych.** Ustawa polska z 1921 roku to uprawnienie sądu uchyliła i u nas dziś wszystkie procesy polityczne odbywają się jawnie z wyjątkiem tych spraw szpiegowskich, gdzie mogłyby być na szwank narażone tajemnice państwowe. Nowa procedura karna kwestje wyjątków od zasady jawności postępowania rozstrzyga w ten sposób, iż zezwala na zamknięcie drzwi wtedy, jeżeli **jawność postępowania mogłaby obrazić dobre obyczaje, spowodować zaburzenie spokoju publicznego, lub ujawnić okoliczności, których zachowanie w tajemnicy jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo Państwa“.**

Z powyższego jasnego sformułowania wyjątków wynika, iż prawodawca nasz dąży do uniknięcia w praktyce rozszerzającego stosowania formuły powyższej. Moralność, spokój publiczny i tajemnica państwowa oto są jedynie te wyższe względy, w imię których wolno będzie prezesowi sądu pod działaniem nowej procedury zarządzić opróżnienia sali rozpraw.

Wychodząc z ogólnych założeń polityki kryminalnej prawodawca nasz upoważnia sąd do prowadzenia rozprawy tajnie wtedy, gdy choć jeden z oskarżonych nie ukończył lat 17. Ten przepis znany jest jedynie najnowszym procedurom świata, a specjalnie obowiązuje on w sądach dla nieletnich. Tu jawność jest wyłączona, jak widzimy, ze względu na wiek oskarżonego, jest jednak kategorja spraw, gdzie jawnością rozprawy mogą dysponować strony.

Ma to miejsce w sprawach prywatno-skargowych, będących w dużym procencie sprawami o obrazę czci, gdzie **osobie znieważonej może zależeć na nierozmazywaniu doznanej zniewagi.** W razie zgodnego wniosku stron sprawy te będą rozpatrywane przy drzwiach zamkniętych.

Zachodzi teraz interesująca kwestja kto może pozostawać na sali w czasie rozprawy tajnej? Obowiązujące dziś ustawy dopuszczają obecność na rozprawie tajnej t. zw. mężów zaufania stron, a także członków magistratury sądowej i palestry. Skutkiem powyższego uprzywilejowania wytwarza się sytuacja taka,, iż gdy w drastycznych momentach sprawy sąd opróżnia salę, pozostaje ona w dalszym ciągu przepełniona, gdyż wszystkie miejsca zajmują zwabieni w znacznej części żądzą sensacji **sędziowie, adwokaci i personel kancelaryjny.** Tajność rozprawy staje się wówczas fikcją, a świadkowie w zeznaniach swych ze względu na stłoczoną salę zachowują zrozumiałą powściągliwość w kwestjach drastycznych, stanowiących przedmiot ich zeznań.

Z powyższych względów prawodawca nasz w art. 319 nowej procedury położył tamę obecności na rozprawie tajnej często licznej galerji ciekawych. Mogą być obecni odtąd na sali oprócz osób biorących udział w rozprawie **tylko po 2 osoby, wskazane przez strony.** Ponadto sąd może zezwolić poszczególnym osobom na obecność przy rozprawie np. w celach naukowych.

r. Kl.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
10 kwietnia 1929

Podatek dochodowy spółek akc.

W ustawie o podatku dochodowym znajduje się przepis takiej treści dotyczący dochodu osób prawnych:

„Za zyski bilansowe uważa się wreszcie te kwoty pensji i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia osób biorących czynny udział w zarządzie przedsiębiorstwa i zarazem wchodzących do składu zarządu, rad nadzorczych, komitetów dyskontowych i komisji rewizyjnych w charakterze członków lub też ich zastępców oraz osób upełnomocnionych do samodzielnego prowadzenia całego przedsiębiorstwa, które przekraczają sumarycznie 10 proc. od kapitału zakładowego, a przy kapitale zakładowym do 500.000 zł. 15 proc. od kapitału zakładowego. Przy kapitale zakładowym od 500.000 zł. do 750.000 zł. dopuszczalne jest potrącenie z tego tytułu do kwoty 75.000 — W wypadkach szczegółowo uzasadnionych władny będzie minister skarbu granice powyższe rozszerzyć".

Cel tego przepisu jest oczywiście taki, że zapobiegać ma uchylaniu się osób prawnych — spółek akcyjnych i spółek z odpowiedzialnością ograniczoną — od płacenia podatku dochodowego zapomocą wypłacania zysków swym udziałowcom (akcjonarjuszom, spólnikom) pod pozorem uposażeń. Jest to zwłaszcza tam możliwe, gdzie własność przedsiębiorstwa znajduje się we względnie nielicznych rękach.

Przepis ten, który z punktu widzenia skarbowego ma swoją niewątpliwą rację bytu — w praktyce daje powód do licznych narzekań, częstokroć zupełnie uzasadnionych.

Sztywne granice dwóch cyfr (500.000 i 750.000 zł.) sprawiają, że przepis ten dotkliwie godzi w spółki mniejsze, natomiast faworyzuje spółki większe. Jest oczywistem, że w miarę wzrastania kapitału spółki, sumy wypłacane z tytułu istotnych uposażeń stosunkowo maleją. W ten sposób w wielomiljonowej spółce w granicach ustawy (do 10 proc.) można wypłacić wysokie uposażenia i ładną dywidendę pod pozorem uposażenia nie dochodząc do przewyżki ulegającej opodatkowaniu. W miarę jak kapitał maleje — obraz ten się zmienia. Dlatego słusznie przeciwko temu przepisowi opowiadali się poszczególni przedstawiciele sfer zainteresowanych, a głosy przeciwko jego sformułowaniu podnoszone były także na łamach prasy fachowej (nprz. zesz. 2 czasopisma „Przegląd skarbowy", art. p. Danilewiczówny o potrzebie nowelizacji ustawy o pod. dochodowym).

Nam wydaje się, że rozwiązaniem najwłaściwszem byłoby ustalenie degresji w stosunku do kapitału i to degresji o dość szerokiej skali. — W tym kierunku powinna pójść ustawa.

Narazie przed wymiarami podatku dochodowego za rok bież. proponujemy wprowadzenie takiej degresji w drodze zarządzenia ministerjalnego. Ustawa pozwala ministrowi na rozszerzanie granic ustawowych w wypadkach szczegółowo uzasadnionych. Ustawa nie mówi nic o wypadkach indywidualnych, może więc minister w zarządzeniu uregulować tę sprawę także en general. — Aczkolwiek klazula przewidująca że chodzi o wypadki „szczegółowo uzasadnione" mogłaby usprawiedliwiać tłumaczenie wprost przeciwnie, ale ministerstwo skarbu nie jednokrotnie korzystało z analogicznych przepisów przy stosowaniu ogólnych ulg podatkowych.

P.

Kupiectwo nie bierze odpowiedzialności

za sytuację, wytworzoną na terenie łódzkiej izby przem.-handlowej.

Z inicjatywy centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego (Piotrkowska 10) odbyła się wczoraj narada radców łódzkiej izby przemysłowo - handlowej, wybranych z kurji handlowej. W naradzie tej pomienione stowarzyszenie było reprezentowane przez pp. rd. i inż. Praszkiera, M. Halperna i L. Mazura, Stowarzyszenie drobnych kupców (Ogrodowa 10) zastępowali rd. L. Rosenberg i G. Wolman oraz rd. M. Bergier (z Radomska) reprezentant centrali drobnych kupców i handlarzy w Polsce.

Po wyczerpującej dyskusji zebrani uchwalili jednogłośnie następujące deklarację:

1) Ciężka sytuacja ekonomiczna panująca w kraju, a szczególnie w Łodzi wymaga wszechstronnego zbadania przyczyn tego zjawiska oraz wynalezienie środków jego załagodzenia przez powołane czynniki gospodarcze, do których w pierwszym rzędzie z przeznaczenia i obowiązku należy izba przemysłowo-handlowa, a przedewszystkiem izba okręgu łódzkiego, skupiającego największe krajowe placówki handlowe i przemysłowe.

2) W związku z powyższem przewlekający się kryzys na terenie łódzkiej izby uznają poniżej podpisani radcowie za godzący w ogólne interesy gospodarcze województwa łódzkiego zarówno w dziedzinie handlu, jak i przemysłu.

3) Z uwagi na wyżej wymienione okoliczności podpisani pod niniejszą deklaracją radcowie oświadczają, że nie będąc wezwani przez powołane czynniki do wyrażenia swej opinji w sprawie wywołanego na terenie izby konfliktu zrzucają ze siebie wszelką odpowiedzialność za powyższy stan rzeczy, jako też za skutek trwającego kryzysu i zastrzegają sobie prawo swobodnego działania" (następują podpisy).

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 kwietnia

CŁO ULGOWE NA „MACĘ" dorocznym już zwyczajem wprowadziło rozporządzenie ministerjalne w okresie od 7 do 15 kwietnia r. b. W okresie tym „maca" przywożona z zagranicy opłacać będzie tylko 40 proc. stawki celnej określonej dla tego artykułu w taryfie celnej.

Z INICJATYWY WARSZAWSKIEJ GIEŁDY zostanie zwołany w najbliższym czasie w Warszawie zjazd giełd pieniężnych z całego państwa na którym przedstawiciele życia gospodarczego wygłoszą szereg referatów obrazujących obecny stan giełd.

ZNISZCZONA PRZEZ POŻAR w lecie ub. r. fabryka mebli giętych „Johann Kohn' w Radomiu odbudowuje się w szybkiem tempie. Z nastaniem okresu wiosennego podjęte zostały intensywne roboty koło przyśpieszenia odbudowy fabryki.

DLA FINANSOWANIA IMPORTU z zagranicy do Palestyny powstała w Palestynie firma handlowa zorganizowana przy pomocy angielskiego kapitału oraz angielskich sił fachowych, której zadaniem jest finansowanie importu do Palestyny. Firma dąży do tego by skoncentrować w swem ręku dostawy surowców, półfabrykatów oraz materjałów pomocniczych, przeznaczonych dla tamtejszego przemysłu. Rozporządzając znaczny mkapitałem będzie ona placówką pośredniczącą między miejscowym przemysłowcem a dostawcą zagranicznym. Firma ta zamierza wejść w kontakt z firmami polskiemi.

ZWOLNIENIA OD GRZYWIEN ZA NIEWYKUPIENIE PATENTÓW domagają się posłowie klubu żydowskiego dla kupców i rzemieślników, którzy wykupili patenty do 15 stycznia 1929 roku. Wnioskodawcy twierdzą iż niesłusznie nie udzielono w tym roku 14 dni ulgowych, tembardziej, iż władze skarbowe w ubiegłych latach zawsze ten termin respektowały, a ponadto nawet półurzędowe biuro prasowe Ajencji Wschodniej przyniosło wiadomość, którą później ogłosiła cała prasa, iż do 15 stycznia 1929 r. będzie można wykupić świadectwa przemysłowe bez grzywien i kar za zwłokę.

PROJEKT USTAWY O SPÓŁKACH FIRMOWYCH jest opracowany obecnie w ministerstwie przemysłu i handlu. Jak wiadomo toczą się dyskusje nad projektem ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Wraz z już obowiązującą ustawą o spółkach akcyjnych będziemy mieli całkowity system jednolitego ustawodawstwa o spółkach handlowych.

WYKONANIE BUDŻETU w czasie od kwietnia do lutego przedstawia się w ten sposób: Dochody rzeczywiste przewyższyły dochody preliminowane w budżecie o 97,788,000 zł., natomiast wydatki rzeczywiste przekroczyły sumę preliminowaną tylko o złotych 14,646,000.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

CZEKI: Londyn 43.29 1/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84 i pól. Praga 26.38 i pól, Szwajcarja 171.68, Sztokholm 238.10, Wiedeń 125.26, Włochy 46.63, Berlin 211.49 i pól.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 105.50, 106.50, 105.75, pożyczka stabilizacyjna 89.50, dolarówka 95, 95.50, 93, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwersyjna kol. 59, dolarowa 85, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25, 8 proc. obl. Polsk. B-ku Komunalnego, III em. 93, 4 i pól proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.75, 49, 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 68.50, 8 proc. m. Łodzi 61.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 127, Bank Polski 162.50, 162, Bank Zarobkowy 85, Spiess 255, Cukier 35.50, 35.75, Lilpop 34.25, Ostrowieckie 96, Parowozy 27.25, 28, 27.25.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 8 kwietnia. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.34, luty 10.34, marzec 10.35, kwiecień 10.40, maj 10.49, czerwiec 10.45, lipiec 10.49, sierpień 10,44 wrzesień 10.40, październik 10.37, listopad 10.35, grudzień 10.35, loco 10.75

Liverpool, 8 kwietnia — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 18.83, marzec 18.75, maj 17.88, lipiec 18.13, październik 18.38, listopad 18.33, loco 18.80.

Aleksandrja, 8 kwietnia. — Bawełna egipska zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 37.47, maj 36.52, lipiec 36.97, listopad 37.23. Ashmouni kwiecień 23.04, czerwiec 23.44, sierpień 23.51, październik 23.64.

Nowy Jork, 8 kwietnia — Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 19.70—19.72, marzec 19.84—19.85, maj 20.35—20.38, lipiec 19.74-19.78, październik 19.79. — Środek I (w nawiasach środek II): styczeń 19.76, marzec —, maj (20.33—20.39), lipiec (19.82—19.83). Zamknięcie: kwiecień 20.40, maj 20.50—20.51, czerwiec 20,40 lipiec 19.91—19.93, sierpień 19.91, wrzesień 19.91 październik 19.94—19.96, listopad 19.96, loco 20.65.

Nowy Orleans, 8 kwietnia — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19..44, maj 19.82—19.83, lipiec 19.89, październik 19.69—19.70, grudzień 19.72—19.73, loco 19.57.

Odroczenie wypłat

Sp. Akc. Przemysł Jedwabny.

Sp. Akc. Przemysł Jedwabny, Cegielniana 13, prowadzi i eksploatuje od lat 5 fabrykę tkanin jedwabnych, która jest jedną z najpoważniejszych w tej gałęzi przemysłu.

Spółka przystąpiła do wzniesienia nowych budynków fabrycznych dla urządzenia farbiarni oraz wykończalni wyrobów jedwabnych. Przed paru miesiącami budowa została ukończona, maszyny najnowszej konstrukcji zainstalowane i obecnie nowowzniesione zakłady znajdują się w pełnym ruchu.

Tak znaczne inwestycje nie mogły być pokryte z wpływów bieżących spółki, a nawet podniesienie kapitału akcyjnego do sumy miljona złotych nie skompensowało braku kapitałów inwestycyjnych. Nadomiar złego sezon zimowy 1928/29 ukształtował się nad wyraz niepomyślnie: mimo braku oznak nadprodukcji popyt na towary jedwabne był niewielki, poziom cen skutkiem tego niski, a przytem stan rynku pieniężnego zmuszał do finansowania odbiorców przez udzielanie im długoterminowego kredytu wekslowego. Dzięki temu zasób środków obrotowych firmy, i tak już dość szczupły, uległ jeszcze większej redukcji, przez co konieczne stało się dla punktualnego wywiązania się z zobowiązań korzystanie w coraz większym stopniu z prywatnego kredytu dyskontowego.

Dnia 6 marca r. b. firma zwróciła się do sądu z prośbą o odroczenie wypłat na 3 miesiące.

Jak wynika z bilansu spółki aktywa jej równoważą passywa, wynoszące 5.205.506 zł., z czego po stronie aktywów główniejsze pozycje przedstawiają nieruchomości 647.451 zł., maszyny 1.302.412 zł., towary 1.182.457 zł., surowce 502.100 zł. i dłużnicy 943.246 zł.

Na całość passywów składają się między innemi: kapitał akc. miljon zł., akcepty 1.691.150 zł. oraz wierzyciele 2.088,733 zł.

Sąd po zapoznaniu się ze sprawą udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące, przyczem nadzorcami sądowymi nad przedsiębiorstwem firmy mianował adw. Marka Lipszyca i kupca Ch. Lipnowskiego i sędzią komisarzem s. h. Roberta Geyera.

Zamianowanie nadzorcą sąd. kupca Ch. Lipnowskiego jest o tyle korzystne dla spółki, że tenże zobowiązał się bezpłatnie pełnić swe obowiązki.

Kurs dolara.

Na łódzkim rynku walutowym dolar utrzymywał się wczoraj na poziomie 9.00 w żądaniu i 8.97 w płaceniu, przy tendencji nieustalonej.

W obrotach bankowych dolary gotówkowe były oddawane po kursie 8.97. Zainteresowanie słabe.

Katastrofa kolejowa w Białymstoku

Maszynista i dwai konduktorzy ranni

Warszawa, 9 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna

Dnia 6 b. m. o godz. 22 w dyrekcji wileńskiej na stacji Białystok skutkiem nieprawidłowego nastawienia zwrotnicy pociąg zbiorowy najechał na zaporę na żeberku, 3 wagony pociągu i parowóz wykoleiły się. Lekkie obrażenia odnieśli pomocnik maszynisty oraz 2 konduktorzy.

Rozpaczliwa sytuacja aprowizacyjna na Łotwie.

Ryga, 9 kwietnia.

Sytuacja aprowizacyjna Litwy przedstawia się poprostu rozpaczliwie. Według nadeszłych tu wiadomości z Kowna i ze źródeł oficjalnych donoszą, że w całej Litwie daje się odczuwać katastrofalny brak zbóż. Specjalnie tragicznie przedstawia się sytuacja w północnych okręgach, gdzie panuje głód, a w związku z tem szerzy się gwałtownie tyfus. Mieszkańcy powiatu szawelskiego liczą tylko na pomoc zewnętrzną.

Gen. Dawes ambasadorem U.S.A. w Londynie?

Nowy Jork, 9 kwietnia.

Korespondent Reutera donosi, że generał Dawes, który zajęty jest obecnie w San-Domingo reorganizacją finansów — otrzymał propozycję objęcia ambasady w Londynie jako następca Hougtona.

Międzynarodowe Biuro Pokoju wystosowało do rządów, reprezentowanych w przygotowawczej komisji rozbrojeniowej apel, zachęcający do natychmiastowego i istotnego zmniejszenia zbrojeń.

Kryzys rządowy w Austrji

Akcja Heimwehry przeciw parlamentowi.

Wiedeń, 9 kwietnia.

Dzienniki popołudniowe donoszą z Willach w Karyntji, że odbyło się tam zebranie przedstawicieli Heimwehry, na którem przewodniczący Heimwehry Pfrimer wygłosił mowę skierowaną przeciwko systemowi parlamentarnemu i przeciwko agitacji socjalistycznej. Mówca zaznaczył, że Heimwehra będzie walczyła jaknajostrzej z tym systemem i gotowa jest w razie potrzeby pomaszerować nawet na Wiedeń.

Wiedeń, 9 kwietnia.

Z Insbrucku donoszą, że między socjalnymi demokratami a członkami Heimwehry przyszło tam do burzliwych starć, którym kres położyła dopiero policja.

Wiedeń, 9 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

B. prezydent republiki austrjackiej Heinisch wyjechał na kilkodniowy pobyt do Berlina. Hainisch ma być przyjęty we czwartek przez prezydenta Rzeszy niemieckiej Hindenburga.

Wiedeń, 9 kwietnia.

Przesilenie gabinetowe w Austrji przeciągnie się, jak słychać, do przyszłego tygodnia. W łonie stronnictw większości ujawniły się dwa prądy. Podczas gdy odłam umiarkowany dąży do porozumienia z socjal-demokratami, domaga się odłam radykalny, rekrutujący się przeważnie z prowincji, utworzenia silnego rządu, opartego o Heimwehrę. Ponadto wdrożyli akcję agrarjusze, żądając spełnienia ze strony nowego rządu ich żądań, dotyczących polityki celnej. Uwagę zwraca silniejszy związek między Landbundem a niemiecko-narodowymi. Stronnictwa większości pragną najprzód ustalić program prac parlamentarnych, a potem dopiero powziąć decyzję co do składu przyszłego gabinetu. W kwestji mieszkaniowej przygotowuje się kompromis na tej zasadzie, że czynsz mieszkaniowy podwyższony będzie do tej wysokości, w jakiej pobierany jest obecnie przez gminę Wiednia.

Wiedeń chce jeść polskie kiełbasy.

Wiedeń, 9 kwietnia.

Gorąca opozycja szerokich rzesz wiedeńskich konsumentów mięsa, zmuszonych płacić wobec zakazu wwozu świń z Polski znacznie wyższe ceny za produkty mięsne, dała wreszcie realne wyniki.

Wskutek strejków protestacyjnych i burzliwych manifestacyj, austrjackie ministerstwo rolnictwa zdecydowało się w znacznej mierze złagodzić i cofnąć najważniejsze punkty drakońskich przepisów weterynaryjnych dla świń i mięsa importowanego z zagranicy (głównie z Polski).

Prasa wiedeńska szeroko omawia triumf zdrowego rozsądku gospodarczego oraz zwycięstwo szerokich rzesz konsumentów wielomiljonowego Wiednia nad zachłannością nielicznej grupki obszarników austrackich, pokrywających zaledwie 14 proc. zapotrzebowania rynku. —

Pomnik Mickiewicza będzie odsłonięty w Paryżu

Paryż, 9 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W obecności ambasadora Chłapowskiego w otoczeniu personelu ambasady oraz Józefa Mickiewicza, Marji Mickiewiczówny, dr. Ludwika Górskiego oraz innych członków rodziny Wieszcza i członków kolonji polskiej odbyła się na placu Alma uroczystość wmurowania do postumentu pomnika Adama Mickiewicza garści ziemi polskiej, wyjętej z kopca Kościuszki w Krakowie. Ambasador Chłapowski złożył wewnątrz kosztowną puszkę, zawierającą kryształową kasetkę z ziemią polską i protokuł z podpisem wojew. Darowskiego oraz władz wojskowych i cywilnych, stwierdzających jej autentyczność. Do protokułu tego dołączono pergaminowy akt z opisem uroczystości, którego drugi egzemplarz oddano do archiwum rządowego. Roboty na terenie pomnika zakończono. Inauguracja pomnika odbędzie się w niedzielę 28 bm.

Nieszczęśliwy obłąkaniec

wbił sobie w pierś pręt żelazny.

Katowice, 9 kwietnia.

Miejscowość Orzegów w powiecie świętochłowickim pozostaje pod wrażeniem tragedji, która rozegrała się w rodzinie górnika Ludwika Bramowskiego.

Bramowski, cierpiąc na manję prześladowczą, żył stale pod wrażeniem planowanego na jego życie zamachu, a myśl ta nie dawała mu spokoju nawet podczas pracy w kopalni, z czem zwierzał się przed swoimi kolegami.

Onegdaj udał się on do szpitala spółki brackiej w Rudzkiej Kuźni, gdzie popełnił samobójstwo, wbijając sobie w piers zaostrzony pręt żelazny.

Wszelki ratunek okazał się bezskuteczny.

Niemcy wydają olbrzymie sumy

na utrzymanie oficerów i żołnierzy b. armji cesar.

Berlin, 9 kwietnia.

Pacyfistyczny „Menschheit" zamieszcza nader ciekawe zestawienie kosztów rządu Rzeszy, na utrzymanie dawnej armji cesarskiej, sumy te nie są wniesione do budżetu Reichswehry na rok bieżący, który wynosi i tak przeszło 700 miljonów marek. Wydatki na utrzymanie dawnej armji cesarskiej wynoszą na rok bieżący 1 miljard 619 miljonów 610 tysięcy marek. I tak: pensje dla b. członków armji cesarskiej 784 milj. 311 tys. 720 marek, fundusz na sieroty i wdowy po poległych 714 milj. 120 tys. 240 mk., pensje aktywnych oficerów b. armji cesarskiej, których liczba jest 30 tysięcy wynoszą 130 milj. 119 tys. 870 mk., pensje dla b. urzędników cywilnych i zapomogi dla żon po nich i dzieci wynoszą 105 milj. 323 tys.

Dziś rano zebrała się w Genewie konferencja dyplomatyczna, w celu omówienia sprawy zawarcia układu, dotyczącego fałszerstw pieniędzy.

Aresztowani w sobotę w nocy pisarz hiszpański Ramon del Valle Inalan, publicysta Dubois i adwokat Las Vasas — zostali wypuszczeni na wolność.

„RUF”

Nowoczesna, przejrzysta, skrócona

Księgowość Szwajcarska

posiada siłę dowodu prawnego

OSZCZĘDZA

na czasie, pracy i kosztach.

Zapewnia codzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJE.

Zaprowadzanie też innych metod

Kontrola Ksiąg Handlowych

Sporządzanie bilansów

przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER
Łódź
Kopernika (Milsza) 57,
Tel. 66-83

Tylko za **375.- zł.**

TYLKO

w firmie „POLSKIE RADJO“
Inż. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja № 4,

otrzymasz kompletny aparat 3 lampowy wraz z lampami, baterią, akumulatorem, głośnikiem, częściami i anteną.

Kelnerki

władające polskim i niemieckim, mogą się zgłosić: **Lodownia włoska,** Przejazd 2.

Tadeusz Orzechowski

dyrektor handlowy
Fabryki Perfumerji
ŁACART w Paryżu
przyjechał do Łodzi i zamieszkał w hotelu Mannteuffel.

Poszukuję spólnika

z kapitałem 4–5 tysięcy zł.

do pewnego, wykluczającego wszelkie ryzyko, interesu.

Oferty sub: „PEWNY ZAROBEK“ składać do adm. „Republiki“.

Urzędnik w Poznaniu

odnajmie 1 pokój jasny na cały czas P. W. Kr. za dzienną kwotą 10 zł. Płacący z góry mają pierwszeństwo. Adres wskaże Redakcja.

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA



ZNAKOMICIE „SOWA“

wyrobu laboratorium przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki w Łodzi. Główna 57

[redacted]

Doktór

P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8–10 i od 4–8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1–2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego ogłasza **przetarg** na dostawę 110.000.000 szt. jednokolorowych etykiet do pakowania w paczki a 25 i 50 g. tytoni krajanych, a mianowicie:

a)	20.000.000	szt. etykiet	„Najprzedn. Turecki“	a 25 g.
b)	50.000.000	„ „	„Przedni Turecki“	1/25
c)	22.000.000	„ „	„Sredni Turecki“	a 25 g.
d)	12.000.000	„ „	„Kresowy	a 25 g.
e)	3.000.000	„ „	„Przedni Turecki“	a 50 g.
f)	1.000.000	„ „	„Sredni Turecki“	a 50 g.
g)	2.000.000	„ „	„Kresowy“	a 50 g.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały w Dzienniku Urzędowym Rzplitej „Monitor Polski“ №№ 77 z dn. 3/IV., 79 z dn. 5/IV. i 80 z dn. 6/IV. 1929 r.

SKLEP frontowy przy ul. Piotrkowskiej

(od Pl. Wolności do Przejazd)

poszukiwany.

Oferty sub „Sklep“ do biura ogłoszeń S. Fuchsa, Łódź, Piotrk. 50.



Doktór

Wołkowyski

Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8–10, 12–2 i 4–8 w niedz. i święta 9-1

Dr.

Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
TEL. 44-92
przyjmuje od 2–6 po poł i 8–9 wiecz w niedziele i święta od 11–2.

DR.

RAPEPORT

Urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielna) tel. 44-10
Przyjmuje od 1–2 i 4–8

Doktór

Ludwik FALK

Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-12 od i 5-7

Doktór

Łagunowski

Choroby skórne i moczopłciowe
Gdańska 42.
Godziny przyjęć od 8.30–10.30, 1–2.45 i 8–9 w.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8–10 i od 5–9.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.

J. Pik

ul. Żeromskiego 36
tel. 75-50.
przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe i wewnętrzne
spec. psycho-nerwice (ataki nerwowe.
Przyjmuje od 12–1
5–7 dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

St. Praport

Gdańska 77 a
telef. 8-95
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3–7 po poł.

[redacted]

Dr. med.

N. KERSZNER

Zielona 16
choroby dzieci
tel. 51-96
wznowił przyjęcia

Dwaj zdolni

szoferzy

do samochodów półciężarowych mogą się zgłosić, Kilińskiego 210.

Kupno i sprzedaż

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry, bieliznę męską i damską, poleca „Kredyt“, Nawrot 15. Uwaga I-e piętro front. 20

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa“, Piotrkowska 123 w podwórzu.

BIŻUTERJE kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa“ Piotrkowska 123, w podwórzu.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście. I piętro.

DWA stoły biurkowe (biurka) używane, w dobrym stanie, kupi F-a M. Lichtensztein i Ch. Rozen. Nowomiejska nr. 4. 10

KRECIE piękne palto nowe okazyjnie tanio sprzedam. Piotrkowska 113, Kawecki. 10

SAMOCHÓD karetka okazyjnie do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość: u inż. E. Doeringa, ul. Kopernika 58.

MASZYNĘ do szycia Singera w dobrym stanie sprzedam za zł. sto. Kilińskiego 48, u dozorcy. 10

PLAC w Łodzi do sprzedania przy Zielonym Rynku. Wiadomość: Fr. Salski. Warszawa, Nowowiejska 11. 10

WARSZTAT kowalski 3 wiorsty za Pabjanicami, wieś Chechło, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu u Józefa Barneckiego. 10

Lokale

POKÓJ z kuchnią słoneczne oddam zaraz. Różana 10. 11

POKÓJ z kuchnią przy ul. Zgierskiej nr. 72 blisko Bałuckiego Rynku u gospodarza do wynajęcia. 11

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie z wygodami w śródmieściu na takież mieszkanie 2-pokojowe. Łask. oferty do adm. sub. „555“. 11

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w śródmieściu. Oferty do adm. „Republiki“ pod „Mieszkanie“. 11

SKLEP z pokojem do odstąpienia oraz maszyna szewcka do sprzedania Kilińskiego 105, Piotrowski. 10

POKÓJ do oddania od zaraz, frontowy, umeblowany. Przejazd 36, m. 2, I piętro. Wiadomość od 1–4. 14

DUŻY słoneczny pokój od zaraz do wynajęcia. Wólczańska 41, m. 21 10

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 99, II p., m. 2. Zastać 12–1. 10

UMEBLOWANY pokój odda się solidnemu panu. Wiadomość: ul. Zielona 48, front II p., m. 7. 10

POKOJU możliwie z oddzielnem wejściem poszukuje od zaraz przy ulicy Piotrkowskiej nie wyżej 2-go piętra. Telefon pożądany. Pod „St. 2“ 10

4-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią i wszelkiemi wygodami w centrum miasta do oddania. Dzwonić 47-88 od 2-ej do 4-ej. 14

POKÓJ frontowy duży dwuokienny, z niekrępującem wejściem wynajmę, Cegielniana 85, m. 12. 10

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia, Franciszkańska 58a, Berliński. 10

POKÓJ umeblowany z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia. Goldsztajn, Narutowicza 22, od 1–3 i 7–9 wiecz. 10

Posady

POSZUKUJĘ inteligentnej panienki izr. do dwojga dzieci. W wieku 5 i 8 lat, M. Przygórski, Piotrkowska 56 10

POTRZEBNA zdolna dziewczynka jako praktykantka do sklepu manufakturowego. Zgłaszać się Piotrkowska nr. 58, „Najtańsze Źródło“. 10

POWAŻNY bank poszukuje zdolnych zastępców celem sprzedaży losów. Wielka prowizja. Zgłoszenia przyjmuje codziennie w hotelu „Manteufel“ od 12–5. 10

NIAŃKA na sztuczne karmienie do noworodka poszukuje miejsca. Przejazd nr. 47, sklep. 11

PANNA inteligentna (izr.) z dobremi referencjami do 6-letniego chłopczyka na popołudnie potrzebna. Zgłosić się Linowa 64, m. 7 do 11 g. rano i od 2–4. 10

POTRZEBNI ekspedjent i ekspedjentka, znający język niemiecki i francuski lub angielski do dużego sklepu przyborów fotograficznych. Zgłaszać się między 9 i pół a 11 w firmie „Kodak“. Piotrkowska 121. 10

INTELIGENTNY młodzieniec (izr.) poszukuje posady jako ekspedjent lub pomoc. magazyniera. Oferty do „Republiki“ pod „J.“ 10

TECHNIK dentystyczny zupełnie samodzielny, poszukuje posady, na pół dnia. Oferty „Dobre referencje“ 10

SZOFER - mechanik oraz mechanik lotniczy poszukują posadę szoferską lub do odpowiedniego warsztatu. Łaskawe oferty pod „C. X.“ 10

PIANISTA (stka) do kinematografu potrzebna zaraz. Zgłoszenia kino Sfinks, Rzgowska 74. 11

POSZUKUJĘ ślusarza na wodociągowe roboty zgłosić się Zachodnia nr. 62 Ślusarz. 11

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Piotrkowska 85, front, 3 piętro mieszk. 5.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANY nauczyciel z wyższem wykształceniem udziela lekcyj w zakresie klas 8-miu. Specjalność polski, niemiecki, historja. Opracowania tematów i referatów. Dzwonić 78-74 między 3–4 p. p. 16

UDZIELAM lekcyj angielskiego. Oferty sub. „Irena“. 13

Rozmaite.

KORZYSTNA okazja. Posiadam kilkanaście morgów lasu z budynkami nad szosą niedaleko kolei i miasta. Komunikacja z Łodzią autobusami. Poszukuję wspólnika do założenia letnisk lub pensjonatu, wysokie zyski zagwarantowane, wkład nieduży. Oferty proszę składać pod „Letnisko“ „Republika“, Piotrkowska 49. 14

DO DOBRZE prosperującego interesu w centrum miasta poszukuję wspólnika z kapitałem 2 do 3 tys. dol. Oferty sub: „3000 dol.“ 10

ZALESZCZYKI pensjonat „Świt“ poleca od 1 maja pokoje z utrzymaniem. Kuchnia wykwintna. Zgłoszenia, Warszawa, Grójecka 44, m. 14, Psarska.

CHOROBY serca Basedow astma. Sanatorjum „Salus“ D-ra Kupczyka, Kraków. Szujskiego.

DOM murowany sprzedam, Żórawia 3 Zambrzycki.

GŁUCHOTA uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eufonja. Liszki koło Krakowa. 30

Matrymonialne

DWAJ panowie (izr.) z akademickiem wykształceniem, przystojni, sympatyczni, lat około 30, z braku znajomości pragną tą drogą poznać panny z lepszych sfer miłej powierzchowności do lat 25 celem wspólnego przepędzenia wolnych chwil. Łaskawe oferty uprasza się składać do admin. „Republiki“ sub: „Nie Łodzianie“. Dyskrecja pod słowem honoru zapewniona.

MATRYMONIALNE szybkie pośrednictwo! 6-go Sierpnia 10-17. Telefon 73-43. Warszawa, Tłomackie 2.17. Telefon 302-49. Oddziały: Wilno, Sadowa 7, pokój 18. Telefon 676. 10

KUPIEC posiadający własny interes, lat 30, pragnie zapoznać samotną wdówkę lub rozwódkę, średniego wzrostu do lat 30, samodzielną, niekrępujące mieszk. celem dyskret. przyjaźni. Oferty do „Republiki“ sub: „Dobry charakter“. Dyskrecja bezwzgl. zapewniona słowem honoru. 10

„CZARNOOKA LULU“ proszę podać adres lub miejsce spotkania na pierwsze pseudonjum. „S.“ 10

„PRZYJAŹŃ!“. Czekam odpowiedzi w admin. tegoż pisma sub: „Pogodna“. 10

Zagubione dokum.

SKRADZIONO legitymację paszportową na nazwisko Aleksandra Jakóbowskiego wydaną przez firmę Geyer. 10

ZGUBIONO weksel na sumę 200 zł. pł. 30.9.29 r. wyst. J. Goldhecht, zl. M. Seidenbentel w Warszawie, Leszno 8 ostatnie żyro M. Glazer i S-ka. Ostrzega się przed nabyciem Sz. Farber, Zgierska 38. 10

NOJMA Margulies zgubiła sakiewkę zawierającą paszport wydany w Łodzi 12

ZAGUBIONO weksel na 100 zł. wystawca M. Popowcer w dniu 16 lipca 1929 r. płatny u Wajmana, Kilińskiego nr. 17. zwrócić do P. D. Kesler, Kilińskiego nr. 16. 10

IZRAEL Jeszurem Teich rocz. 1905 zgubił kartę zwolnienia wyd. przez Komisję Poborową w Łodzi. 11

Potrzebni
chłopcy
od lat 16–18
Zgłosić się „Domrat“, Zawadzka 7.

Laureatka
moskiewskiego-konserwatorjum udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6–7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4- szp.) Zarzęcz. i zaślub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.